# KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

SOSNOWIEC, ŚRODA 28 GRUDNIA 1932 ROKU. Nr. 307.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | Prenumerata miesięczna 3.00 zł. Za odnoszenie do domu lub przesyłką pocztową 0.50 zł. | Cena egzempl. 15 groszy.


# Wigilijne przemówienie Ojca Świętego

## 1900-na rocznica dzieła Odkupienia.

CITTA DEL VATICANO, 27.12. Odpowiadając na życzenia dziekana Świętego Kolegjum, kardynała Granito di Belmonte, Ojciec św. zwyczajem dorocznym wygłosił w wigilję Bożego Narodzenia allokucję w obecności 22 kardynałów, przedstawicieli Episkopatu, prałatów, gubernatora i wyższych dostojników miasta watykańskiego.

W mowie tej Papież wspomniał o cierpieniach, zadanych Kościołowi i wiernym w Hiszpanji, Meksyku i Rosji, i wskazał nieporozumienia oraz brak ufności między społeczeństwami i rządami co w konsekwencji przedłuża i pogłębia kryzys ekonomiczny, sprawiając, że niedola biednych klas pracujących staje się coraz cięższą. Wspomniawszy dalej o radosnych wydarzeniach, jak tryumfalny kongres eucharystyczny w Dublinie, rozwój misji i instytucyj misyjnych, wspaniały rozrost Akcji katolickiej i przykłady bohaterskiej aż do męczeństwa wiary biskupów, kapłanów, zakonników i wiernych we wspomnianych krajach, Pius XI wyraził zadowolenie z powodu zawieszenia broni między wojskami Boliwji i Paragwaju na czas Bożego Narodzenia.

Papież skorzystał ze wspaniałego wynalazku Marconiego, celem bezpośredniego zwrócenia się do Episkopatu, kapłanów, zakonników, zakonnic, a zwłaszcza misjonarzy, wiernych, neofitów, katechumenów i katechetów z życzeniami wszelkich łask Bożych, pocieszenia i uświęcenia. Ojciec św. życzy również wszystkim ludom pokoju, wzajemnej ufności szlachetności, które ułatwiają pracę i zmniejszają ciężary życia. Ale Namiestnik Chrystusowy nietylko składa życzenia, ale zwraca się również z innem jeszcze wezwaniem do całej ludzkości.

Zbliżający się rok 1933, zgodnie z tradycją powszechną, jest 1.900 rocznicą Boskiego Odkupienia, a zarazem rocznicą ustanowienia św. Eucharystji na Ostatniej Wieczerzy, udzielenia Apostołom władzy kapłańskiej, Męki, Ukrzyżowania i śmierci Jezusa, oddania ludzkości w opiekę Marji jako Matce, Zmartwychwstania, udzielenia mocy odpuszczania grzechów, prymatu Piotra, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha Świętego i początków działalności apostolskiej. Nauka nie potrafi kategorycznie stwierdzić, czy rok 1933 jest rocznicą tych wydarzeń, ale według niej większe istnieje prawdopodobieństwo co do roku 1933, wzgl. 1930, niż co do 1934, chociaż za tą ostatnią datą wypowiadają się takie powagi, jak Bellarmino lub Baronjusz. Dlatego Papież wzywa wszystkich chrześcijan do święcenia w najbliższym roku tego wielkiego jubileuszu śmierci Chrystusa i całego szeregu, związanych z nią faktów.

Tylko Kościół katolicki zachowuje w nieskażony sposób Krew Chrystusową, tę cenę naszego odkupienia, ze związanemi z nią darami Łaski wraz z Boską obietnicą ich wiekuistej obfitości. Żaden z jubileuszów nie może być wspanialszy, żadna uroczystość bardziej obowiązująca, szczególniej w naszej epoce tak częstych obchodów jubileuszowych. Niepewność daty nie jest dostatecznym powodem do zaniechania uroczystości. Jeżeli ludzkość w roku 2.033 zdoła pozyskać przez nowe odkrycia pewność co do daty, to będzie umiała spełnić swój obowiązek. My dziś powinniśmy spełnić swój. Niełatwo będzie mieć korzyści z tego obchodu, skoro dziś świat nie potrafi mówić zgodnie o konfliktach i nieporozumieniach, o zbrojeniach i rozbrojeniu, o płaceniu reparacji i długów, o coraz większym zaniku zdolności płatniczej i nieskończonej nędzy jednostek i społeczeństw. Odczuwa się natomiast konieczność powrotu do zainteresowań sprawami ducha i jego godnością, dzięki ojcowskiej łasce Chrystusowej, uświęcającej posłannictwo Kościoła. Takie wzniosłe i święte myśli z konieczności łączą się z faktami, które będą przedmiotem tego obchodu. Dlatego Papież poleca, by uroczystość trwała przez cały rok i ogłasza święty jubileusz odrodzenia moralnego, tak koniecznego w dzisiejszych czasach odnowienia pogaństwa i pogoni za pieniądzem. W celu objęcia okresem jubileuszowym również 1934 roku oraz umożliwienia Episkopatowi, duchowieństwu i wiernym odpowiednich przygotowań, Ojciec św. ustala początek jubileuszu na dzień 2 kwietnia 1933, t.j. na niedzielę Męki Pańskiej, z tem, że zakończy się on 2 kwietnia 1934 r., w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy.

Z początkiem nowego roku Papież ogłosi odpowiednie dokumenty i wskazówki w tej sprawie.

Allokucję swą Pius XI zakończył prośbą o błogosławieństwo Boże dla tych poczynań i udzieleniem swego apostolskiego błogosławieństwa wszystkim obecnym i nieobecnym, bliskim i dalekim.

W dniu 27-go grudnia 1932 r. rozstał się z tym światem

ś. † p.

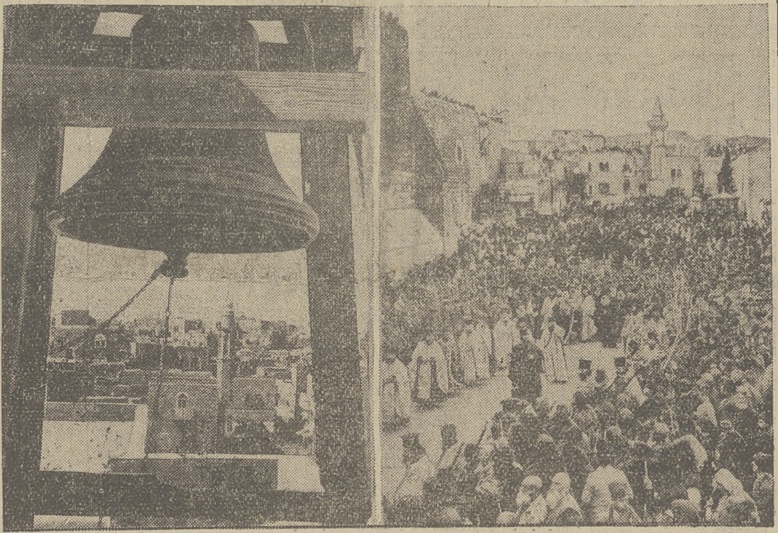
**TEODOR SZYMAŃSKI**

**MAGAZYNIER NASZEJ RURKOWNI**

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego w całej pełni swym obowiązkom współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

8429 **MODRZEJOWSKIE ZAKŁADY GÓRNICZO-HUTNICZE** Sp. Akc.



BOŻE NARODZENIE W BETLEEM.

W Wigilję można było usłyszeć audycję radjową z Betleem. Na ilustracjach: widok z wieży przy kościele Narodzenia Chrystusa i procesja w dniu B. Narodzenia w Betleem



## Zmiany w rządzie

### MIN. PIERACKI USTĄPI?

WARSZAWA, 27.12. „Gazeta Warszawska" podaje, jakoby posłuchanie na Zamku ministra spraw wewnętrznych p. Pierackiego w czwartek przedświąteczny miało związek z przygotowującemi się zmianami w rządzie. W kołach urzędniczych mówi się o kandydaturze p. Nakoniecznikoff - Klukowskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Równocześnie mówi się o ustąpieniu wiceministra skarbu płk. Koca, którego miejsca nikt by nie zajął.

## 14 milj. zł.

### NA 1 STYCZNIA.

WARSZAWA, 27.12 (Tel. wł.). W dniu 1 stycznia przypada płatność półrocznej raty pożyczki dillonowskiej w wysokości 14 miljonów zł.

## Ambasador Laroche

### MA PRZEJŚĆ DO RZYMU.

PARYŻ, 27.12. Wakujące stanowisko ambasadora francuskiego w Rzymie ma być lada dzień obsadzone. Początkowo była mowa o kandydaturze senatora Jouvenela, dziś zaś największe szanse ma podobno Laroche, który bawi w Paryżu i kilkakrotnie konferował z podsekretarzem stanu Cotem. Na drugiem miejscu wymieniają dyrektora departamentu politycznego Quai d'Orsay. Lavalaga'a.

## Francja, nie płacąc Ameryce,

### musi udzielać pożyczki Austrji.

PARYŻ, 27.12. W święta Bożego Narodzenia koła polityczne bynajmniej nie próżnowały.

Dużo wrzawy wywołała mowa Herriota w Lugdunie, domagająca się znalezienia sposoby zapłacenia Ameryce raty grudniowej. Waszyngton i Paryż dowiedziały się też jednocześnie, że Boncour konferował na ten sam temat z ambasadorem amerykańskim. Razem wzięte obydwa wypadki świadczą, że pomimo negatywnego głosowania izby, pewne czynniki nie ustają w zachodach, mających doprowadzić do uiszczenia wpłaty grudniowej, niewiadomo wszakże jakie są tajne motywy, które zmuszają polityków francuskich do działania wbrew formalnej uchwale parlamentu.

Większą jeszcze wrzawę wywołało nagłe wypłynięcie na porządek dzienny pożyczki dla Austrji, przewidzianej w układzie lozańskim, zawartym ubiegłego czerwca. Francja zobowiązana jest gwarantować, lub wpłacić transzę wysokości 350 miljonów franków. Ale Anglja, która zobowiazała sie pokryć transze takiejże wysokości, wysunie podobno argument, że Austrja otrzymała już pieniądze te dawniej drogą rozmaitych pożyczek. Trzecią wreszcie transzę wysokości stu miljonów szylingów, niewiadomo jeszcze kto pokryje.

Ostatecznie więc tylko Francja zmuszona będzie dostarczyć Austrji 350 miljonów właśnie w chwili, gdy odmówiła Ameryce zapłaty 480 miljonów. Sprawa ta mocno zaniepokoiła koła narodowe i wywołała protesty ze strony najwybitniejszych publicystów, jak Bernus, Pertinax, Bainville i Lautier. Ten ostatni protestuje nawet w sposób tak gwałtowny na szpaltach „Homme Libre", że podburza podatników do zaprzestania wpłaty podatków, jeżeli rząd udzieli Austrji pożyczki. Wzamian socjaliści uchwalili rezolucję za pożyczką, z której gorącą obroną wystąpił sam Blum w „Populaire". Sprawa jest nagła, gdyż decyzja musi być powzięta przed końcem miesiąca. Komisje izby obradowały na ten temat w obecności premiera i ministra skarbu.

## Trudności płatnicze

### ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ.

WARSZAWA, 27.12 (Tel. wł.). Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych we Lwowie popadł w trudności płatnicze. Wypłaty za grudzień nastąpią na raty i z opóźnieniem.

## O zbrojeniach niemieckich

### WNIOSEK W PARLAMENCIE FRANCUSKIM.

PARYŻ, 27.12. Posłowie prawicowi Parmentier i Henriot wnieśli do prezydjum Izby interpelację, wzywającą rząd francuski do niezwłocznego opublikowania posiadanych aktów, dotyczących niemieckich potajemnych zbrojeń. Wniosek ten kończy się następująco: „Izba wzywa rząd, aby w najkrótszym czasie opublikował akta, dotyczące niemieckich zbrojeń oraz niewypełnienia zobowiązań, przyjętych przez ten kraj na mocy traktatu Wersalskiego i późniejszych międzynarodowych umów".

## Krwawa bitwa

### CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

LONDYN, 27.12. Teraz dopiero donoszą z Dublinu, że doszło w wilję Bożego Narodzenia w mieście Kilrush, w hrabstwie Clare do formalnej bitwy ulicznej pomiędzy członkami dwóch związków zawodowych.

Podczas bójki, powstałą na tle nieporozumień w sprawie wysokości płac, zgórą 100 osób odniosło rany. Oddział policji miejscowej w sile 12 ludzi musiał się przypatrywać bezsilnie rozruchom, trwającym kilka godzin. Przeciwnicy walczyli ze sobą na rewolwery, butelki od piwa, widły, łomy i kamienie.

Tłum następnie wtargnął do kilku domów prywatnych, niszcząc doszczętnie całe umeblowanie. Trzy samochody, stojące na ulicy zostały całkowicie zdemolowane.

## Marmelada

### Z KRWI ZWIERZĄT.

RYGA, 27.12. Groźba głodu w Sowietach przybiera ostatnio takie rozmiary, że w umysłach ekonomistów moskiewskich powstają najdziwaczniejsze projekty.

Wytaczanie krwi można dokonywać 18 do 20 razy na rok. W ten sposób przy dobrej paszy można otrzymać od jednej sztuki (konia lub krowy) 185 klg. krwi, zawierającej około 37 klg. białka. Krew ta może być zastosowana przy wyrabianiu konserw, pieczywa, marmelady, kakao, chleba, sucharków, kiełbasy, zup, kotletów i t. d.

Projektodawca obliczył, że stado z 200 zwierząt pozwoli przygotować dziennie od 520 do 540 smacznych dań, albo tyleż puszek konserw, czyli 190.000 dań rocznie.

Niema wątpliwości, że i ten nowy pomysł sowiecki nie wyda lepszych rezultatów, aniżeli poprzedni projekt wyżywienia całej ludności i Związku Sowieckiego mięsem królików.

## Trup w worku

### WYŁOWIONY Z RZEKI.

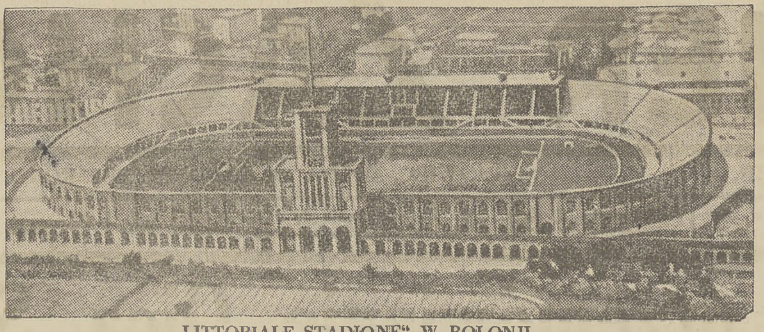
BERLIN, 27.12. W okolicy Drezna policja wpadła na trop mordu kapturowego, dokonanego przez szturmowców narodowo - socjalistycznych na jednym z członków partji hitlerowskiej Hentzchu.

Trupa zamordowanego wyłowiono z Łaby. Zwłoki zaszyte były w worek obciążony kamieniami. W czasie oględzin lekarskich stwierdzono, iż Hentzsch został zastrzelony.

Ofiarę morderstwa widziano ostatni raz z początkiem miesiąca w szynku, w towarzystwie trzech szturmowców, których nazwiska władze zdołały ustalić. Od tego czasu Hentzsch zniknął i wszelkie poszukiwanie okazały się bezskuteczne. Dopiero przypadek naprowadził policję na ślad ohydnej zbrodni.

Szturmowcy podejrzani o dokonanie jej zniknęli. Dochodzenia, prowadzone przez władze dostarczyły obfitego materjału obciążającego.

Opinja publiczna domaga się wdrożenia niezbędnych kroków przeciwko inspiratorom samosądów szturmówek hitlerowskich. Frakcja socjal - demokratyczna już dawniej zgłosiła w tej sprawie interpelację w sejmie saskim.



„LITTORIALE STADIONE" W BOLONJI.
Na tym sportowym stadjonie, wybudowanym za Mussoliniego, przy rozgrywkach siada zazwyczaj do 60 tysięcy widzów.

# Roosevelt przygotowuje

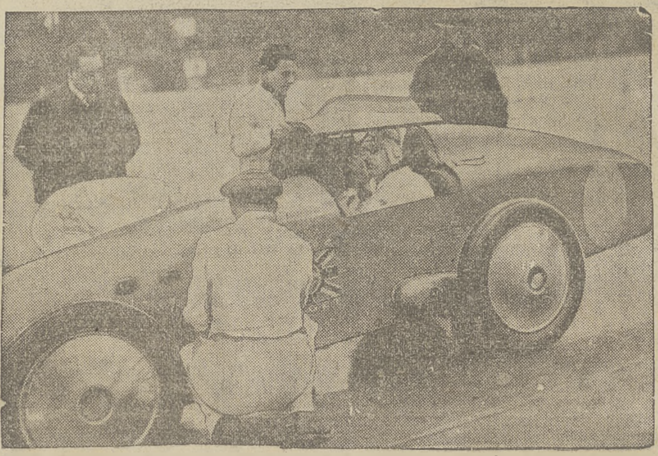
## wielką akcję polityczną.

LONDYN, 27.12. Z Nowego Yorku donoszą, że Roosevelt odbył wczoraj dłuższą rozmowę z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych, na konferencję rozbrojeniową Normanem Davisem. Rozmowa dotyczyła obecnego położenia w Europie, ze szczególnem uwzględnieniem stanu za gadnienia rozbrojeniowego.

Norman Davis oświadczył po konferencji dziennikarzom: „Rozbrojenie jest nieodzowne celem przywrócenia zaufania w świecie. Zaufanie oznacza kredyt, kredyt zaś znaczy ożywienie gospodarcze". Norman Davis wyjeżdża w dniu dzisiejszym z Nowego Jorku do Genewy.

Korespondent waszyngtoński „Timesa" donosi, iż Normana Davis po konferencji z Rooseveltem odbył rozmowę z Edmondem Day'em, członkiem przygotowawczej komisji, opracowującej plan przyszłej światowej konferencji gospodarczej. Day również wyjeżdża w tych dniach do Genewy. Będzie on pierwszą oficjalną osobistością, wysłaną przez przyszłego prezydenta Roosevelta do Europy.

Korespondent waszyngtoński „Daily Express" donosi swemu dziennikowi, że od 14 dni bawi w Europie mąż zaufania Roosevelta, wysłany z misją wysondowania stanowiska ważniejszych państw europejskich w sprawie zagadnienia długów wojennych. Nazwisko tej osobistości jest trzymane w tajemnicy.



Angielski samochód wyścigowy, zbudowany w ten sposób, że kierowcy wcale nie widać, ukryty jest bowiem pod pokrywą.

# Bolszewicy w strachu

## przed operetkowym hetmanem.

RYGA, 27.12. Niebezpieczeństwo zbrojnej interwencji państw kapitalistycznych przeciwko Sowietom ponownie jest omawiane przez prasę moskiewską.

„Prawda" gwałtownie atakuje Anglję za poparcie, udzielanie rzekomo b. hetmanowi Ukrainy, Skoropadskiemu, który wydaje w Londynie specjalne pismo, propagujące interwencję przeciwko Sowietom, celem oderwania Ukrainy od ZSSR.

Niepozbawioną posmaku politycznego jest okoliczność, że pismo, uchodzące za organ najbardziej zbliżony do Stalina, na dowód słuszności swych wywodów, cytuje artykuł b. wodza rosyjskiej armji monarchistycznej, gen. Denikina, który wystąpił niedawno w organie Miljukowa „Poslednije Nowosti", potępiając separatyzm ukraiński.

„Prawda" nie szczędzi obelżywych wyzwisk pod adresem konserwatystów angielskich, finansujących Skoropadskiego, którego pismo nazywa kukłą imperjalistów niemieckich, porzuconą na śmietnisku berlińskiem przez dawnych chlebodawców.

# Zamachy rewolwerowe

## na członków G. P. U.

MOSKWA, 27.12. W Zasławiu został zamordowany wieczorem na jednej z ulic członek mińskiego oddziału GPU. Kilenko Włodzimierz przez studenta uniwersytetu w Mińsku, Piotro Biatieńkowa. Student po daniu strzału począł uciekać, ale gdy zobaczył, że jest ścigany przez członków milicji, odebrał sobie życie. Zamach wywołał wielkie wrażenie w okolicy. GPU. twierdzi, że Biatieńkow działał z polecenia akiejś trorystycznej organizacji.

Również na Ukrainie w Korjastynie zamordował niejaki Bogołow członka GPU. Kraszczuka. Bogołow został zabity przez GPU.

Rząd sowiecki z tego powodu widzi w tych aktach terorystycznych zapowiedź szerszej akcji i przedsiębierze najgorsze represje w stosunku do szerokiej ludności tych okolic, w których takie zabójstwo powstało.

Ludność dopatruje się zapowiedzi jakichś ruchów powstańczych, które ją uwolnią z pod jarzma bolszewickiego.



# Gen. Schleicher

## WOLI ROZMOWĘ Z WOJSKOWYMI

BERLIN, 27.12. „Montag Morgen" ogłasza interesujące rozważania na temat dalszej taktyki rządu Rzeszy w sprawie praktycznych następstw równouprawnienia zbrojeń.

Dziennik stwierdza, iż inicjatywa angielska, ujawniona za pośrednictwem „Daily Telegraph", w sprawie zwołania konferencji 5-ciu mocarstw, na której sz fowie rządu i przedstawiciele dyplomatyczni omówiliby wspomnianą kwestję, została przez stronę niemiecką odrzucona.

Kanclerz Schleicher stać ma na stanowisku, że porozumienie w tej kwestji o wiele łatwiej da się osiągnąć za pośrednictwem rokowań rzeczoznawców wojskowych. Dlatego też rząd Rzeszy zamierza śledzić dalszy przebieg narad konferencji rozbrojeniowej, przyczem do poważniejszych rokowań nie dojdzie przed kwietniem przyszłego roku. W tym czasie nadarzy się wiele okazyj do rozmów z niemieckiemi i francuskimi rzeczoznawcami wojskowymi, które przygotują odpowiednie porozumienie.

NA KANWIE.

# Filozof i gaśnica.

Pan Pinkus Szeps miał sublokatora, można śmiało powiedzieć, że to był drań nie sublokator.

Całemi dniami leżał na otomanie, czytał, palił papierosy, pisał listy i grosza nie płacił.

Na nagabywania właściciela mieszkania odpowiadał stale:

— Nie płacę, z powodu nie zarabiam.

— A kiedy pan zaczniesz zarobić?

— Ja wiem, spytaj się pan kryzysa.

— Sie mnie zdaje, że tu kogoś komornik będzie musiał wziąć za mordę.

— Adje się z panem — odpowiadał nieugięty sublokator i wypychał p. Pinkusa na schody.

Nieszczęśliwy człowiek gryzł się, martwił, nie wiedząc, co robić. Wszystkie eksmisje wstrzymano do wiosny — wogóle czarna rozpacz. Aż pewnego razu spotkał w ogrodzie Krasińskich starego przyjaciela.

— Pinie, co ci gryzie? Jak ty wyglądasz, jak? Taki jezdeś mizerny, że niema cię na czem patrzyć!

— Sublokator mnie gryzie. On mnie robi śmierć 48 godzin na dobę. Taki łobuz mieszka i jak mieszka? — wcale nie wychodzi z domu! To jest poeta, artysta, filozof, ja wiem.

— Co znaczy filozof?

— On nie uznaje płacić! Pieniądz dla niego jest za drobnostkie, za dziecinne igruszkie. Tak mnie powiedział.

Przyjaciel myślał długą chwilę, wkońcu drapiąc się w rozłożystą brodę rzekł:

— Ja tobie co powiem, Szeps, ty go musisz robić niespodzianki, żeby on przestał być filozof. To potem on się wyprowadzi.

— Jakie niespodzianki, jakie?

— Zaraz. Ja ci powiem.

I wierny przyjaciel przez pół godziny szeptał coś z wielką energją p. Pinkusowi, który notował to przemówienie na bilecie tramwajowym. Jakie były sposoby rozruszania filozofa, okazało się już następnego dnia.

Sublokator p. Szymon Zajczyk spał jeszcze smacznie na swem łóżku, stojącem przy zamkniętych drzwiach, łączących jego pokój z resztą mieszkania, kiedy poczuł, że na rozgrzane plecy spada mu strumień lodowatej wody. P. Zajczyk trzepotał się chwilę, potem jak szalony wyskoczył z mokrej pościeli, wybiegł na korytarz i wpadł do pokoju gospodarza. P. Szeps stał przy dziurce od klucza, z wielką czerwoną gaśnicą pożarową w ręku.

— Kogoś pan zagasił, psiakrew, kogo?

— O wiele mnie ucho nie myli, to panu!

— Tak jest, ale się zapytam z powodu?

— Myślałem, że może pan już nie żyjesz, albo się pana zrobiło nie dobrze. Ja wiem? Godzina jedenasta, a pan idziesz leżeć w łóżku. Ponieważ drzwi byli zamknięci, musiałem pana ratować przez dziurkę od klucza. A zresztą co wam to szkodzi. Wszak filozof jesteście Zajczyk i na drobnostki nie zwracacie uwagi.

Pan Zajczyk chciał coś powiedzieć, ale złapały go dreszcze, zadzwonił więc tylko zębami, kichnął dwa razy i pobiegł się ubierać.

Cucenie zapomocą gaśnicy było jednym z setki sposobów, doradzonych p. Szepsowi przez przyjaciela. Sublokator filozof został doprowadzony wkrótce do czarnej rozpaczy i sam się wyprowadził. Zapłacić jednak nie chciał, to go zaprowadziło przed sąd grodzki, gdzie wyszły na jaw kawały z gaśnicą i inne udręki, stosowane przez p. Szepsa.

Mimo wielkiego współczucia, sędzia zasądził od p. Zajczyka na rzecz gospodarza lokalu należność w kwocie zł. 280.

# MAŁA ENTENTA OSTRZEGA

Obrady ministrów spraw zagranicznych trzech państw, należących do Małej Ententy, odbyły się przed paru dniami w Białogrodzie, wywołując wszędzie duże wrażenie. W konferencji uczestniczyli pp. Benesz, Titulescu i Jeftić, jugosłowiański minister spraw zagranicznych. Dyskusja, a głównie podane do publicznej wiadomości znamienne uchwały konferencji wskazują, że przedstawiciele trzech państw Europy środkowej oceniają położenie z powagą i zgóry przestrzegają opinję światową przed możliwemi niebezpieczeństwami.

Ministrowie spraw zagranicznych poruszyli zatem aktualne zagadnienia gospodarcze, rozbrojeniowe oraz sprawę długów. Komunikat natomiast nie wspomina o stosunku Małej Ententy do Rosji, co szczególnie jest ważne ze względu na niedawne posunięcia w tym zakresie Rumunji.

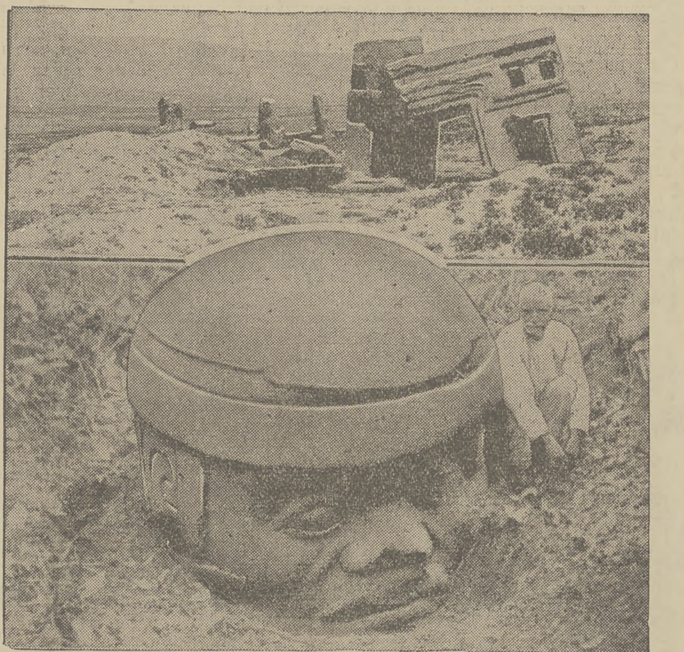
Najbardziej znamienne jednak są uchwały konferencji, zmierzające do wzmocnienia Małej Ententy. Komunikat powiada, że utworzona będzie rada Małej Ententy. Zacieśnienie węzłów między trzema państwami, stojącemi na gruncie traktatów pokojowych jest bardzo wymownym znakiem ostrzegawczym. Widocznie trzej ministrowie tych państw, z których pp. Benesz i Titulescu odgrywają dużą rolę na terenie genewskim, uznali, że Liga Narodów ze swojemi instytucjami zaczyna zawodzić i że należy szukać nowego oparcia we wzmocnieniu regjonalnego porozumienia, jakiem jest Mała Ententa. Uznano widocznie również, że i położenie międzynarodowe wymaga takiego wzmocnienia.

Z głosów prasy czeskiej i jugosłowiańskiej, a również z wywiadu udzielonego przez p. Titulescu, wynika, że głównym tematem rozmów białogrodzkich była sprawa kampanji na rzecz rewizji granic. Kampanja ta, według oceny państw Małej Ententy, przybiera znacznie poważniejsze i konkretniejsze rozmiary, niżby się to wydawało, zbyt już niestety otrzaskanej z tem zagadnieniem opinji światowej.

Paryski „Temps“, poświęcając konferencji Małej Ententy wstępny artykuł, przyznaje, że nad Europą środkową zaczyna unosić się niedobra atmosfera. Wiele światła na te zagadnienia rzuciły może przesadzone, ale niemniej znamienne rewelacje znanego publicysty angielskiego p. Steeda, o których pisał obszernie niedawno nasz rzymski korespondent. Rewelacje te mówiły, że Europa środkowa w myśl porozumienia niemiecko-włoskiego ma być podzielona na sfery wpływów niemiecką i włoską, przyczem Niemcy miałyby uzyskać swobodę ruchów w kierunku Polski, a Włochy na Bałkanach oraz w części Europy środkowej. Za cenę utrzymania odrębności Austrji w stosunku do Niemiec, miałaby być przeprowadzona radykalna rewizja granic na korzyść Węgier. Główne ofiary miałaby ponieść Jugosławja. Wspominając o tem, „Temps“ czyni następujące uwagi:

„Nie chcemy przypuszczać, by projekty mogły być poważnie traktowane przez odpowiedzialnych mężów stanu w Berlinie i Rzymie, jesteśmy jednak zmuszeni stwierdzić dość niepokojące objawy: widoczne są wysiłki, zmierzające do odsunięcia Rumunji od Małej Ententy i od tradycyjnych przyjaciół Bukaresztu; widoczna jest płynność w stanowisku Polski od czasu, gdy p. Zaleski musiał oddać kierownictwo spraw zagranicznych tego kraju p. Beckowi; mamy pozatem do czynienia z gwałtowną kampanją antyjugosłowiańską, która rozwija się we Włoszech na skutek przykrego, lecz mało ważnego zajścia, mianowicie zniszczenia w Trogirze (w Dalmacji) lwów kamiennych św. Marka, jako ostatniego dowodu historycznego dawnego panowania Wenecji w Dalmacji“.

„Temps“ zauważa, że nerwowy nastrój, jaki objawia się w państwach środkowych, jest całkiem zrozumiały. Dobrze się zatem stało, i z ogólnego punktu widzenia, że ministrowie spraw zagranicznych Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji zwrócili uwagę na te fakty niepokojące. Ale przyznać należy, że są one wynikiem ogólnej sytuacji międzynarodowej, która rozwija się istotnie w sposób niepokojący, wbrew woli państw Małej Ententy. Przyznanie Niemcom równości praw w dziedzinie zbrojeń, zamiary zorganizowania poza Ligą Narodów kierowniczego ciała w Europie, złożonego z pięciu wielkich mocarstw, wśród których Francja byłaby zupełnie odosobniona, wszystko to stwarza warunki, korzystne dla takich oświadczeń, jakie złożył niedawno premjer węgierski, który zapowiedział, że r. 1933 będzie rokiem rewizji traktatów. Ale jakie jest stanowisko w tych sprawach Polski, na której politykę „Temps“ zwrócił po raz pierwszy uwagę w formie tak wymownej?



400-LECIE UPADKU PAŃSTWA INKASÓW.
Przed 400 laty zostało zniszczone państwo Inkasów (Peru) przez hiszpańskiego zdobywcę Pizarro, barbarzyńskiego dzikusa w mundusze dostojnego granda. Państwo Inkasów rozwijało się do tego czasu w dobrobycie i wysokiej kulturze, której resztki widzimy na ilustracjach, przedstawiających: (u góry) t. zw. bramę słońca w Tiuthuanaco, (u dołu) część głowy z pomnika boga słońca.

# Wolne posady we Włoszech.

## „Odmłodzenie i potanienie“ aparatu urzędniczego.

Rzym, w grudniu

Gwiazdkowy prezent: w czasie zimowego największego nasilenia bezrobcia 6740 wolnych posad!

Cała Italja jest poruszona. Wolne posady na stanowiskach urzędników państwowych! Mimo mizernego uposażenia jest to jednak szczyt marzeń inteligenta, który od kilku lat nie może znaleźć żadnej pracy. Zgodnie z nowym dekretem Mussoliniego, angażowanie pracowników na wolne posady odbywać się odtąd będzie w drodze publicznego konkursu. W ciągu roku 1933 przyjętych będzie ok. 7000 nowych urzędników. Dalej następuje wyliczenie posad w poszczególnych resortach. O nowych pracowników ubiegają się prawie wszystkie ministerstwa, nawet prokuratorja generalna. Przedują pod względem ilości wakansów: ministerstwo skarbu — 1035 wolne stanowiska, ministerstwo oświaty — 1535 i ministerstwo komunikacji — 1344. Na szarym końcu znajduje się ministerstwo spraw zagranicznych, poszukujące tylko 36 funkcjonarjuszów i wreszcie ministerstwo kolonij — 1 awans!

W miarę czytania dekretu przeciętny włoski inteligent traci powoli nadzieję. Nie dość jest mieć odpowiednie kwalifikacje (takich jest wielu), należy być w wieku do lat trzydziestu i... należeć do partji faszystowskiej. Wyjątek co do wieku przysługiwać będzie tylko tym kandydatom, którzy wykażą się przynależnością do partji faszystowskiej z okresu przed październikiem 1922 lub udziałem w wojnie 1915-1918 r.

Konkurs swój sfery rządowe uzasadniają w następujący sposób. Aparat urzędniczy jest przeważnie stary i niedostosowany do potrzeb państwa korporacyjnego. Na pierwszy ogień rzucono 11 tysięcy starych urzędników, którzy albo przejdą na emeryturę, albo zostaną usunięci za odszkodowaniem. Na ich miejsce przyjęci zostaną nowi, młodsi i bardziej energiczni funkcjonarjusze, którzy przeszli „szkołę faszyzmu“. Owe 11 tysięcy wakansów podzielone zostały na 2 grupy, z których pierwsza (6740 posad) obsadzona będzie w r. 1933, reszta stanowisk — w roku 1934. W ten sposób rząd faszystowski zamierza przeprowadzić nietylko odmłodzenie, lecz i znaczne potanienie aparatu urzędniczego.

Faszyzacja? O to chodzi przedewszystkiem. Rugi niefaszystów na najniższych nawet szczeblach służbowych trwały od roku 1922. Nieznaczne resztki starych, „neutralnych“, bezpartyjnych gryzipiórków skazane zostają teraz na zagładę. Bo i cóż pocznie dziś starszy pan w prowincjonalnej mieścinie bez grosza w kieszeni? Do jakiej pracy przystąpi obecnie gdy pracy niema wogóle? Faszyści nazywają to „logiką faktów“.

Istotnie, taką byłaby „logika faktów“, gdyby przyjąć zasadę, że państwo istnieje dla partji, ale jeśli jest odwrotnie i partja faszystowska szczerze chce wyznawać ideę służenia państwu, to dbać powinna o interesy wszystkich obywateli, nawet tych, którzy czarnych koszul nie noszą. Ale dla usprawiedliwienia żonglerki posadowej entuzjaści Mussoliniego wyjaśniają: „Wszystko jest w porządku, bo faszyzm i Włochy to jedno i to samo....“

Gwiazdkowy podarek — konkurs posad rządowych nieświetnie się dla ogółu zapowiada.

Al. Monte.

# MOWIĄ JUZ

## O WYBORACH.

Żargonowa prasa żydowska, m. in. „Hajnt“, podaje następujący komunikat:

„Ze źródeł miarodajnych zapewniają, że przy wyborach, które mogą odbyć się w Polsce w najbliższym czasie, a zatem przy ewentualnych wyborach sejmowych lub do rad miejskich, będzie żądany od każdego wyborcy dowód, że posiada on obywatelstwo polskie. Kto nie będzie miał tego dowodu, nie będzie mógł głosować. W związku z tem jest potrzebne, aby żydzi zawczasu zaopatrzyli się w paszporty, w których byłaby zamieszczona odpowiednia notatka o ich obywatelstwie“.

Niektóre dzienniki dopatrują się w tej notatce zapowiedzi bliskich wyborów parlamentarnych. Naszem zdaniem, jest to bezpodstawne przypuszczenie. Obecny Sejm jest dla sanacji szczytem marzeń i zbyt wygodnem narzędziem, aby mogła ryzykować nowe wybory. Chodzi zaś żydom prawdopodobnie o wybory samorządowe, do których może dojść wnet, o ile ustawy samorządzowe zostaną uchwalone.

# Z DNIA.

## ALUZJA B. MIN. ZALESKIEGO DO WODZÓW SANACJI.

Na oficjalnej akademji urządzonej w sali opery warszawskiej z okazji 10 rocznicy śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej Gabrjela Narutowicza, wygłosił przemówienie b. min. spraw zagranicznych p. Zaleski, które m. in. taką zawierało aluzję do ludzi sanacyjnych:

„Narutowicz nie zapomniał ani na chwilę, że państwo to cel, a partja tylko środek, że interes całości powinien zawsze górować nad interesem partji, a tembardziej jednostki“...

„Jeżeli tę wielką prawdę powinien mieć przed oczyma każdy obywatel państwa, to przedewszystkiem mieć ją powinni ci, którzy mają sobie powierzoną obronę interesów jego nazewnątrz...“

Czy „kazanie“ p. Zaleskiego odnie sie skutek, trudno w to wierzyć.

## DEZERTERZY.

Usunięty ze Związku legjonistów redaktor nacz. sanacyjnej „Nowej Ziemi Lubelskiej“ p. Adam Zajączkowski omawia ten fakt w numerze wigilijnym pod pow. tytułem z następującem mottem Żeromskiego:

„Jeszcze nie przestał być dla nas miejscem zesłania Sybiru step, a już i inny Sybir stworzyliśmy wśród siebie. Na ten Sybir wysyła większość niebezpieczne swe duchy.

„Parafja zorganizowana — oto nowa Polska“.

A dalej tak pisze:

Tu nie chodzi o Zajączkowskiego czy innego X... Y... tylko o coś innego, wyższego, bo o „sprawę naszą“ — o zwycięstwo naszej ideologji legjonowej.

Tu osoba ta czy owa nic nie znaczy — znaczy „idea Komendanta“.

Wy tę ideę zdradziliście.

Zdradziliście dla pełnego brzucha, wygodnego fotela i dla możności rozbijania się po Oazach, Italjach, Europejskich czy Angielskich restauracjach. Z Polski uczyniliście „zorganizowaną, dochodową parafję własną“.

Jesteście dezerterami idei Komendanta.

I kto wy jesteście?

Przed wojną byliście mali, szarzy tak, jak dzisiaj jest szarym legjonista i peowiak.

Wyrośliście nietylko dzięki swym zasługom, ale wyrośliście również na grzbietach całej masy legjonowo-peowiackiej — na to, by ją potem wyrzucić jako śmiecie nieprzydatne.

Dziś wam ten szary legun czy peowiak na razie niepotrzebny — więc dziś się odrzuca — a daje się tylko mu w pewnych chwilach piękne słówka, puste, wyświechtane.

A dalej takie gromy:

Dziś, wy demokraci z krwi, a ze snobizmu arystokraci, wyciągacie ręce nie do swoich towarzyszy broni, nie do robotnika, czy chłopa — ale do ks. Radziwiłła czy Tyszkiewicza, do Lewiatana czy kardynałów.

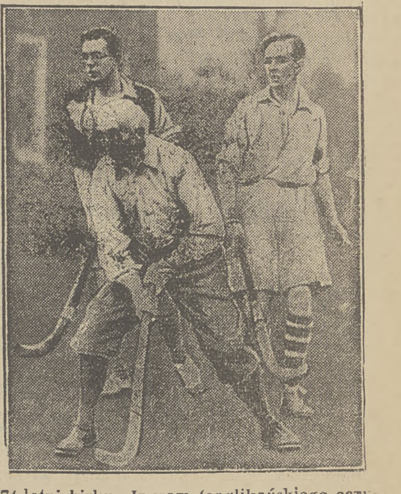
Może macie rację — może się znajdą dla was posady lokajów w ich antykamerach, gdy nadejdzie ten dzień, że będziecie zmuszeni opuścić wasze wygodne wysobie fotele.

Bo przyjdzie ten moment.

Tak jak BBWR. poza prezesami, sekretarzami i posłami nie zna za sobą nikogo — tak i wy panowie Głównego Zarządu Związku Legjonistów zostaniecie sami.

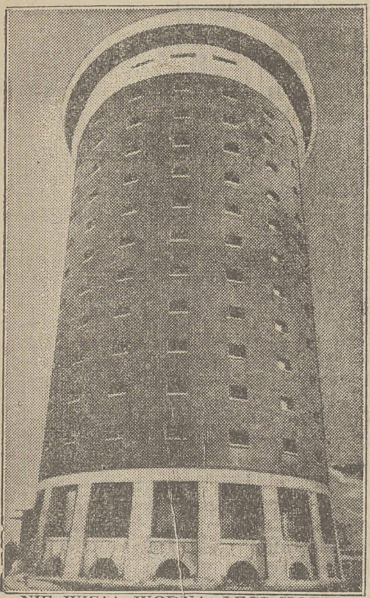
Może ten i ów da się wam przekupić, ten i ów urzędnik da się przestraszyć, ale szara brać legjonowa i peowiacka nic nie chce mieć wspólnego z dezerterami ideologji naszej.

A więc walka idzie na ostro!



74-letni biskup Ingram (anglikańskiego oczywiście kościoła) gra w hokeja.

STOPIEŃ NATĘŻENIA WALKI Z GRUŹLICĄ JEST WYKŁADNIKIEM TROSKI O ZDROWIE I SIŁĘ PRZYSZŁYCH POKOLEŃ.



NIE WIEŻA WODNA, LECZ HOTEL.
Na górze Sestri w górnej Italji zbudowano hotel w stylu wieży wodnej. Hotel ten przeznaczony jest dla uczestników sportów zimowych.

## Dzwon przebaczenia

Dziwnego zdarzenia świadkiem był proboszcz wioski Holmfirth w hrabstwie Yorkshire (Anglja). Zwróciło jego uwagę kilka uderzeń dzwonu jego kościoła. Chcąc się przekonać, kto dzwoni o tej spóźnionej porze, wszedł do kościoła i zauważył jakąś kobietę, klęczącą przed ołtarzem. W kilka chwil później zjawił się jakiś mężczyzna, który również uklęknął obok niej. „Przebaczam ci“ — powiedziała ona po pewnym czasie. Oboje wyglądali na niezmiernie uszczęśliwionych.

Gdy wkrótce potem zabierali się do odejścia, zbliżył się do nich ksiądz i zapytał o motywy ich zagadkowego nieco zachowania się. Opowiedzieli mu swoją historję, która godna jest powieściopisarskiej wyobraźni.

Szereg lat temu w tymże samym kościele odbył się ich ślub. Małżeństwo było nieszczęśliwe, gdyż po dziesięciu latach on ją opuścił. Jakkolwiek separacja dokonała się za wspólną zgodą, opuszczona żona poprzysięgła, że nigdy nie przebaczy. Później jednak, na usilne prośby i błagania skruszonego małżonka, chcącego wznowić wspólne pożycie, zrobiła częściowe ustępstwo. Przyrzekła, że jeżeliby kiedy dnia miałaby zmienić swoją decyzję, to go o tem zawiadomi. Każdego roku, w rocznicę ich ślubu, pójdzie modlić się do kościoła i jeśli wkońcu znajdzie dość siły, żeby przebaczyć, to pociągnie za sznur od dzwonu...

## Szczury
### POD CZERWONEM SZKŁEM.

Dwaj profesorowie szwajcarscy F. Ludwik i I. Ries w Bernie, przeprowadzają bardzo ciekawe doświadczenia, mające wykazać, czy światło kolorowe wywiera jakikolwiek wpływ na rozwój indywiduów. Doświadczenia te przeprowadzono na szczurach, które trzymano w klatkach z wyłączeniem światła dziennego, a których nakrycie zaopatrzone były w optyczne zbadane filtry ze szkła czerwonego i niebieskiego. Młode szczury pod szkłem czerwonem rozwijały się korzystniej i szybciej. Waga ich była o ca. 80 g. większa niż szczurów, chowanych pod zwyczajną białą szybą. Między niemi znalazły się prawdziwe olbrzymy, których stan zdrowia był znakomity. Pod szkłem niebieskiem zwierzęta były także nieco silniejsze, lecz nie dorównywały ani w przybliżeniu okazom z pod szkła czerwonego. Podobnie korzystne wyniki uzyskano z sałatą, pszenicą i innemi roślinami, tutaj jednakże z uszczerbkiem dla zabarwienia zielonego. Uczeni szwajcarscy stwierdzili również, że pewne zwierzęta mają instynktownie nie taką słabość do światła czerwonego i koloru czerwonego. Przypuszcza się, że wpływ dodatni na rozwój zwierząt pozostaje w związku z witaminami wegetacyjnemi, które doznają aktywizacji przez kolor czerwony. Badacze szwajcarscy są zdania, że przypuszczalnie naświetlenie czerwone wpływać może także do datnio na rozwój człowieka, szczególnie w wieku dziecięcym.



Pierwszy inżynier - kobieta w Turcji panna Nichier Hanum.

# Rzekoma zbroja
## Władysława Jagiełły.

W wiedeńskim sądzie egzekucyjnym, odbyła się w tych dniach — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — licytacja zbroi rycerskiej króla polskiego Władysława Jagiełły. Zbroja ta pochodząca rzekomo z XV wieku, ma być dziełem słynnych snycerzy norweskich Seisenhofera i Hoppnera. Zbroję znaleziono podobno w jednym z zamków szlacheckich na Litwie. W r. 1928 nabył ją handlarz starożytności Dornhelm do spółki z małżonkiem śpiewaczki opery państwowej Jeritzy, baronem Popperem, za cenę 66.000 dolarów. Rzeczoznawcy wiedeńscy oceniają jej wartość na 150.000 szylingów, a amatorską na 200—300.000 szylingów. Między obu właścicielami zbroi doszło do sporu, który doprowadził ostatecznie do procesu cywilnego przeciwko Dornhelmowi i licytacji jego udziału. Baron Popper nabył na tej licytacji udział Dornhelma za cenę 28.750 szylingów i w ten sposób zbroja przeszła na jego wyłączną własność. Zamierza on sprzedać ją do Ameryki.

Szczegóły, tyczące się pochodzenia owej zbroi wymagają sprawdzenia. Zbroję, która, jak twierdzą znawcy pochodzi raczej z XVI wieku, nie mogła być zamówiona ani przez Władysława Jagiełłę, ani nawet przez Władysława Warneńczyka, ponadto nazwisko nabywcy zbroi p. Dornhelma, nie daje gwarancji czy p. Dornhelm nie jest identycznym z owym Dornhelmem, który przez laty słynął we Lwowie jako znakomity rekonstruktor antyków.



ZNISZCZONY OBRAZ REMBRANDTA.
Słynny obraz Rembrandta „Staalmeesters“, znajdujący się w „Rijks-Museum“ w Amsterdamie, został wskutek fatalnej metody odnawiania zniszczony.

# Oryginalny projekt ziemian
### ODSTĄPIENIE ZIEMI ROBOTNIKOM ROLNYM.

Agencja PID. dowiaduje się, iż w związku z pogłębiającemi się trudnościami płatniczemi ziemian wysunięty został przez niektórych właścicieli ziemskich projekt zastąpienia płac robotników rolnych t. zw. obróbkiem, będącym pozostałością ustroju feodalnego, praktykowaną jeszcze częstokroć na kresach wschodnich. Za pracę w majątkach otrzymywaliby robotnicy pewne obszary gruntów do uprawy, przyczem równowartość płacy stanowiłaby cena jednego kwintala zboża za hektar ziemi. Wydaje się wątpliwem, czy organizacje robotników rolnych potraktują przychylnie tego rodzaju propozycję.

# Egzotyczna wigilja
## w dżungli afrykańskiej.

Znana podróżniczka angielska, Diana Strickland, przebyła w czasie swoich wędrówek po Afryce noc wigilijną w dżungli. Opowiada ona o swoich przeżyciach, co następuje:

„Obudziłam się w moim namiocie w Lusambo i stwierdziłam, że mamy dzisiaj noc wigilijną. Noc ta trwała coprawda krótko, jak zwykle noc tropikalna, słońce już wschodziło, a poprzez ściany płóciennie namiotu dochodził mnie gwar rozmów moich boy'ów, którzy zajęci byli przygotowywaniem śniadania.

Przypomniała mi się wieczerza wigilijna w mojem home londyńskiem, pudding i gęś pieczona, nadziewana kasztanami; jakże tęsknie myślałam o tem mięsiwie, po długich przymusowych „uczttach“ z konserw mięsnych.

Gwar i krzyk obudziły mnie i skłoniły do wyjrzenia poprzez uchylone ściany namiotu. Boye tłoczyli się przy wejściu z pękami kwiatów w garści, czarni chłopcy chcieli koniecznie ofiarować „memsahib“ kwiaty i złożyć życzenia. Rozdałam im bakszysz w postaci półgwinei, rozmienionej na pensy, co zostało przyjęte głośnym wybuchem radości.

Najpiękniejszy prezent wręczył mi mój czarny kucharz, Salomon. Salomon przyniósł piękny, dobrze upieczony kawał pieczeni ze świeżo ubitej antylopy. Podziękowałam mu gorąco i, odgadując jego pragnienia, wręczyłam mu w nagrodę pensję za półtora miesiąca. Salomon szalał z radości. Salomon tęsknił za swoją, czy też jedną ze swoich czarnych żon. Teraz Salomon mógł już przesłać pieniądze na podróż do Bangowi i sprowadzić stamtąd swoją czarną, jak heban towarzyszkę.

Zasiedliśmy do stołu pięknie przybranego. Wokół szumiała rozgwarem tajemniczym dżungla afrykańska; błogosławiłam w duchu wynalazcę konserw, pięknych puszek blaszanych, w których zamknięto najmilsze przysmaki świąteczne: bażanta w śmietanie, baraninę w sosie, pudding ze śliwkami etc. etc.

Flaszka dobrego burgunda poprawiła nastrój i pomogła mi przenieść się myślą w strony rodzinne.“



ZIMA W GÓRACH.
Od Davos na szczyt góry jedzie się kolejką 22 minuty (2663 m.), a potem na nartach zjeżdża się na torze (1800 m.). Jest to największa tego rodzaju atrakcja na świecie

# ZE SWIATA.

### 50.000 DOLARÓW ZA KONCERT.

Chicagowskie czasopisma „Radio Guide“ zapowiada koncert radjowy Paderewskiego, który dotychczas stale odmawiał grania dla radjo. „Guide“ twierdzi, że Paderewskiemu ofiarowano za ten koncert niesłychane honorarjum 50.000 dolarów.

### JO - JO Z LUSTERKIEM.

W zwycięskim pochodzie przez świat yo-yo podbiło sportmenów, mężów stanu i filozofów. Najskuteczniej opierają mu się modnisie, którym pracowite zabiegi „maquillage'u“ nie pozostawiają ani chwili na kręcenie szpuleczka. Dajmy na to — antrakt; trzeba: przejrzeć się w lusterku, przygładzić brwi, zrewidować oczy, pociągnąć puszkiem po policzkach, wargom nadać kształt purpurowego serduszka. Roboty huk! Ale zabiegi te podpatrzył figlarny djablik yo-yo i ze sportowca stał się usłużnym ryczerzem: z prawej strony podaje damie lusterko i zręcznie ukrytą szminkę, z lewej — puderniczkę, na sznureczku uwiesił pałeczkę karminu. Tak przeistoczone yo-yo sprzedają wytworne magazyny paryskie. Czy teraz zdołamy mu się oprzeć?

### I TACY SIĘ ZNAJDUJĄ...

Pisma z Detroit podają, że do registratora miejscowego Matulewicza zgłosił się pewien Polak, którego nazwiska nie podają z prośbą o zwrócenie się do władz R. P. w oryginalnej sprawie. Petent, dowiedziawszy się z telegramów prasowych, że w Polsce wakuje stanowisko kata, wnosi podanie o tę posadę, oświadczając, że gotów jest wyjechać do Polski, aby zostać katem. Urodził się on w Turku, ziemi Kaliskiej, ma lat 48. Obecnie bez pracy, przez szereg lat był on miejskim łapaczem bezdomnych psów. Registrator Matulewicz uczynił zadość prośbie petenta i wystosował odpowiedni list do konsulatu R. P. w Pittsburgu.



Szach perski Riza Khan na wspaniałym tronie, pokrytym 140.000 djamentów, wartości 220 miljonów złotych.

### DOBRA RADA.

— Dam panu dobrą radę: Niech pan w swojej sztuce uśmierci złoczyńcę nie trucizną ale wystrzałem rewolwerowym.
— Dlaczego, panie dyrektorze?
— Publiczność obudzi się!

# ŚP. RED. WIKTOR MONSIORSKI

W wigilję Bożego Narodzenia o godz. 7.10 wieczór zmarł w Sosnowcu redaktor naczelny „Expresu Zagłębia" ś.p. W. Monsiorski.

W ś.p. red. W. Monsiorskim ubyła postać bardzo popularna w Zagłębiu i zżyta z miejscowem społeczeństwem w ciągu swej 26-letniej pracy redaktorskiej. Zmarły był bowiem twórcą prasy w Zagłębiu i — jak słusznie podniósł wczorajszy „Expres Zagłębia" w wspomnieniu pośmiertnem — **nauczył Zagłębie czytać gazetę lokalną**, dla której utorował drogę do społeczeństwa.

To jest **wielka i niezaprzeczoną zasługą** ś.p. red. W. Monsiorskiego.

Ś. p. red. Monsiorski był typowym dziennikarzem, zrodzonym w warunkach niewoli i b. ciężkiego zmagania się z warunkami finansowymi. Człowiek inteligentny, o wielkiej rzutkości i dokładnej znajomości warunków, w jakich poszczególne grupy i jednostki żyją, zawsze znajomość tę utrwalał w fundamentach i rozwoju swych wydawnictw, przyczem sprzyjało mu szczęście. On potrafił je zaprządz do rydwanu swych wydawnictw, a jadąc po drogach i bezdrożach Zagłębia zawsze umiał przystanąć we właściwem sobie miejscu, zawsze potrafił znaleźć się tam, gdzie go potrzebowano.

W warunkach, w jakich działał ś. p. red. Monsiorski, trzeba było dobrze jeździć, by nie sypnąć się na zakrętach. On to potrafił znakomicie, a gdzie droga stawała się ciężką, zatrzymał się, pot ogarnął z czoła, zagadał wesoło i błysknął pogodnym a rubasznym humorem, a tymczasem ludzie dobrzy pomogli i jechało się dalej.

Pamiętam, jak się to nieraz gwarzyło o dawnych czasach.

— Pan młody dziennikarz — mówił ś.p. Monsiorski — ale tu inaczej się żyło. Wie pan, sam w Ząbkowicach pod kościołem sprzedawałem gazetę, swoją własną i przez siebie napisaną gazetę. Gazeta szła jak... krew z nosa...

Lubiał gawędzić i wtedy był naprawdę miłym sąsiadem. Możnaby tomik napisać o tem, jak ś.p. red. Monsiorski wykpiwał się żandarmom rosyjskim, siedząc w areszcie w Sławkowie, to znów w Piotrkowie. Jak karnawał wyczyniał z całą gromadą swych współpracowników, jadąc kuligiem do Sławkowa, gdzie:

— Wypiliśmy wszyscy po pół litra, zakolendowaliśmy, a że nocka była ciemna, trza było podpalić dwa sągi drzewa przy stacji. Potańcowaliśmy a za oświetlenie trza było zapłacić 100 rubli mieszczuchowi, bo zbudzony przez łunę strasznej narobił wrzawy.

Wogóle był to człowiek o wielkim rozmachu, a zarazem drobiazgowy, o wielkim rozpędzie ideowym a zarazem skrupulatny wydawca, o wielkiej dobroci serca, a za chwilę uparty — jednem słowem natura bujna, nieokiełznana, nie mieszcząca się w trybach współczesnego ustroju społecznego i towarzyskiego. Był szlachcicem, pogrobowcem tych natur drobno szlacheckich, co przed trzema wiekami z karabelą, bodaj na powrózku do boku przywiązaną, jechały z pod Pińczowa czy Piotrkowa na elekcję viritim, harmider wielki czyniły na Woli pod Warszawą, w gębie mocne były, o imci sędzie z trybunału Piotrkowskiego miewały z nimi częste kłopoty.

Urodził się ś.p. Wiktor Monsiorski w Pińczowie w r. 1873, tam ukończył progimnazjum, potem uczęszczał do szkoły technicznej w Warszawie. Ale gdzie nieboszczykowi było zostać technikiem! Splunął na tę dłubaninę i zaciągnął się do dziennikarstwa w Łodzi, gdzie pracował w „Kurjerze Łódzkim" a potem w „Rozwoju". W r. 1906 przybył do Zagłębia, gdzie próbował stworzyć sobie samodzielny warsztat. Udało się! Założył tu najpierw „Głos Zagłębia", potem „Kurjer Zagłębia", a wreszcie przed 23 laty „Iskrę". Pisał, zdobywał prenumeratorów, kłócił się i swarzył, jak mu coś nie pasowało, bronił robotnika i pozyskiwał go tym sposobem jako prenumeratora, miał konflikty z cenzurą rosyjską, siadywał po więzieniach. A nigdy nie tracił werwy i humoru, którym podtrzymał ducha w całem społeczeństwie.

Ale miewał też często chwile słabości. I tak np. jesienią 1914 roku był aresztowany przez legjonistów - Piłsudczyków za nieprzychylne stanowisko wobec ruchu legjonowego. To znów wkrótce został aresztowany na rozkaz okupacyjnych władz pruskich i osadzony w obozie jeńców w Havelbergu. Nacierpiał się tam wiele i wrócił bardzo znękany, by wkrótce znów zadrzeć głowę do góry i rozpocząć pracę dziennikarską w wolnej Polsce.

Ostatnie dziesięciolecie pracy ś. p. red. W. Monsiorskiego znane jest wszystkim w Zagłębiu. Podstawą jego działalności było współdziałanie z rządem. Tak mu kazały działać nietylko przekonania, ale i reprezentowany przez niego interes wydawnictwa.

W roku 1926 po założeniu „Expresu Zagłębia (Spółka z ogran. odpow., w której ś.p. red. Monsiorski i jego Rodzina miała połowę udziałów t. j. 3) opowiedział się bez zastrzeżeń za przewrotem majowym i rządem marsz. Piłsudskiego. Stąd stał się główną podporą t. zw. sanacji w Zagłębiu, której „Expres Zagł." oddał nieocenione wprost usługi, szczególnie przy wyborach do Sejmu w latach 1928 i 1930. Ciężko mu nieraz było jako dziennikarzowi i wydawcy nieść sztandar ideowy sanacji, narzekał nieraz, ale... słowo się rzekło...

Mając niezłomną i wierną pomoc w osobie swej zacnej i pracowitej Małżonki, szedł ś.p. red. W. Monsiorski przez życie b. pracowite i pełne przygód, o jakich wielu dziennikarzom nie śniło się. Ciężko mu było złamać pióro na zawsze, wiedział, że jako redaktor i wydawca „Expresu Zagłębia" jest niezastąpiony.

Odchodzi red. W. Monsiorski i zostawia po sobie puste miejsce. Odchodzi człowiek, który z sobą bierze do grobu uwiędły zarodek czynów, wiązkę niewyśnionych snów, drobne kwiatuszki z hald zagłębiowskich i łzę niejedną, którą w skrytości nieraz uronił nad swoją Dolą, co za piecem siedzi i — jak głosi stara legenda słowiańska — Zmarłemu siada na oczach, gdy gasną w pomroce.

Bywało rozmaicie! Gdyśmy przez ogród przygadywali sobie po sąsiedzku, rozumiałem, że czynimy to pro foro externo.

A teraz grudkę ziemi rzucam na jego grób:

— Niech Ci ziemia Zagłębia będzie lekka!

Tad. Opioła.

## Pogrzeb śp. red. Monsiorskiego.

W dniu wczorajszym odbył się w Sosnowcu pogrzeb ś. p. Wiktora Monsiorskiego, redaktora naczelnego i współwydawcy „Expresu Zagłębia". W tej ostatniej posłudze wzięło udział liczne grono znajomych i przyjaciół Zmarłego.

O godz. 10 rano odbyła się eksportacja z domu żałoby przy ul. Teatralnej do kościoła parafjalnego. Kondukt prowadził ks. kanonik Jankowski w asystencji ks. Brodzińskiego i ks. Koniecznego.

Nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym odprawił ks. kan. Jankowski. Pienia żałobne wykonali pp.: Mirek, Zgorzelski i Kalikowski.

Po nabożeństwie wyruszył kondukt na miejscowy cmentarz, prowadzony przez ks. kanonika Raczyńskiego w asyście ks. Głowali, ks. Brodzińskiego i ks. Koniecznego.

Za trumną postępowała najbliższa rodzina, poczem szły liczne rzesze znajomych i przyjaciół. Wśród obecnych zauważyliśmy posła Gosiewskiego, posła Konieczkę, dyr. Mazura, wicekomisarza i przewodniczącego rady BBWR. w Sosnowcu, Almstaedta, komisarza Rzeczkowskiego, dyr. Wąsowicza, przedstawicieli dziennikarstwa miejscowego i wielu innych.

W zupełnej ciszy, przerywanej od czasu do czasu biciem dzwonów, posuwał się pochód żałobny w stronę cmentarza. Rozkołysały się mocniej dzwony, gdy kondukt wszedł na cmentarz.

Po odprawieniu modłów ś.p. Wiktor Monsiorski spoczął na wieki w grobie.

Nie żegnano ś. p. Monsiorskiego przemówieniami. Nie mieli nic do powiedzenia działacze, którzy z usług ś. p. Monsiorskiego korzystali, z jego pracy trudnej i żmudnej korzyści czerpali...

Wdzięczność ludzka chodzi czasami dziwnie kapryśnie.

Ś. p. Wiktor Monsiorski, redaktor naczelny „Expresu Zagłębia", opuściwszy już ten padół ziemski, obojętny jest na wszelką ludzką wdzięczność i uznanie. Nie ubiegał się nigdy o to i nie żądał tego. Nie posiadają tej zalety ludzie, którym istotnie wielkie usługi oddał, a którzy, ubiegając się nieustannie o wdzięczność ludzką, nie umieją być sami wdzięcznymi.

Na grobie ś. p. Monsiorskiego nie mieli nic do powiedzenia... A kto wie, czy gdyby nie ś. p. red. Monsiorski, byliby tem, czem są, czy piastowaliby te zaszczytne mandaty społeczne i polityczne, jakie piastują. Ta milcząca wymowa dużo powiedziała i rzuciła jasny promień na ciemną mogiłę ś. p. Monsiorskiego, a mrocznym refleksem pokryła tych, którzy nie rzekli nawet:

— Żegnaj redaktorze Monsiorski, Bóg ci zapłać za to wszystko, coś dla nas uczynił!...

# KRONIKA ZAGŁĘBIA.

## KALENDARZYK.

**28** Środa

**Dziś** Młodzianków
**Jutro** Tomasza
Wschód słońca 7 m. 45.
Zachód „ 15 m. 30.

## Kinoteatry w Zagłębiu

**dziś wyświetlają:**

SOSNOWIEC

**ZAGŁĘBIE: Halka.**
**PALACE: Maciste — król cyrku. — Bohaterowie morza.**
**EDEN: Pogromcy przestworzy.**

BĘDZIN

**NOWOŚCI: Zabójstwo o świcie.**
**ŚWIATOWID: Zabójstwo o północy.**

DĄBROWA

**WANDA: Pat i Patachon w konkurach. — O wolność ludów.**
**KOMETA: W krzyżowym ogniu. — Ku chwale ojczyzny.**
**ARS: Buster się żeni.**

ZAWIERCIE.

**STELLA: Klątwa rodu mandarynów.**
**ARLEKIN: Szary dom.**

× **OSOBISTE.** P. starosta Boxa wyjechał do Zakopanego na 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go wicestarosta p. A. Izydorczyk.

× **PODZIĘKOWANIE ZA GWIAZDKĘ.** Kierownictwo szkoły nr. 7 im. A. Mickiewicza w Sosnowcu składa serdeczne podziękowanie pp. W. Cyplińskim z ul. Będzińskiej za obdarowanie sutą gwiazdką 30 biednych dzieci szkoły nr. 7, p. Adamowi Hesse za ofiarowanie 60 zł. na tenże cel dla dalszych biedactw, p. A. Bernadzikiewiczowi za 50 par pończoszek oraz rodzicom tej dziatwy szkolnej, która tak chętnie podzieliła się słodyczami ze swymi biedniejszymi kolegami. Wszystkim szlachetnym sercom, które spieszą ulżyć w biedzie maluczkim, niech Bóg szczęści.

Kierownik szkoły A. Barański.

## Teatr miejski

**W SOSNOWCU.**

**W środę dnia 28 b.m.** — Premjera świetnej krotochwili Wł. Jastrzębiec-Zalewskiego p. t. „NOWA ARYSTOKRACJA" („Gobelin"). Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł.

„JARMARK ŚMIECHU". Dnia 31 b.m. („Sylwester") odbędą się dwa przedstawienia arcywesołej rewji w 2 częściach (20 obrazach) w wykonaniu całego zespołu p. t. „Jarmark śmiechu". Na barwną całość złożą się najnowsze przeboje taneczne i śpiewne oraz arcywesołe skecze. Ceny miejsc zwykłe. I-sze przedstawienie o godz. 8.15, II-gie o godz. 10,30 wiecz.

## Teatr Polski w Katowicach

Sobota 31 bm. godz. 20. „Noc Sylwestrowa" — o godz. 10.45 Rewja Sylwestrowa „Wesołek".

Niedziela dnia 1 stycznia 1933 r. pop. — Jasełka „Gdy się Chrystus rodzi" — wiecz. „Noc Sylwestrowa".

## PROGRAM RADJOWY

**ŚRODA 28 GRUDNIA 1932 R.**

11.30 Komunikat meteorologiczny. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.15 Komunikat gospodarczy. — 13.20 Komunikat meteorologiczny. — 15.10 Komunikat państwowego instytutu eksportowego. — 15.15 Komunikat gospodarczy. — 15.25 Intermezzo muzyczne — 15.35 Program dla młodzieży: feljeton dr. Feliksa Burdeckiego p.t. „Nasi na wyspie Bjornöja", opowiadanie Wacława Sieroszewskiego. — 16.00 Muzyka. — 17.40 „Przysposobienie kobiet do pracy w przemyśle" — wygł. insp. p. E. Frelkowa. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.00 Stefan Gątarski: „Serce Polesia". — 19.20 Rozmaitości. — 19.30 Feljeton literacki p. t.: „Pochód Wyspiańskiego przez Polskę" — wygł. p. Roman Zrębowicz. — 20.00 Muzyka salonowa. — 20.40 Wiadomości sportowe. — 20.50 Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. — 22.00 „Na widnokręgu". — 22.20 Intermezzo muzyczne. — 22.40 „Magnat-rewolucjonista" — wygł. prof. Adam Czartkowski. — 22.55 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku franouskim.



## Prezydent jako świadek

**PROCESU CYWILNEGO.**

Wchodząca z nowym rokiem w życie jednolita procedura cywilna zawiera specjalne przepisy w sprawie składania zeznań przez Prezydenta Rzplitej w charakterze świadka. O ile w toku procesu cywilnego zajdzie konieczność złożenia zeznania przez Prezydenta Rzplitej, sąd zwróci się za pośrednictwem kancelarji cywilnej Prezydenta z prośbą o wyznaczenie przez Głowę Państwa czasu i miejsca złożenia zeznań.

× **SYLWESTER W STOW. TECHNIKÓW.** Komitet dni przeciwgruźliczych zaprasza na powitanie Nowego Roku do lokalu Stow. Techników w Sosnowcu. Początek o godz. 10 wieczorem roku bieżącego, koniec zaś o dowolnej godzinie roku następnego. Stroje skromne. Wejście tanie, bufet również, cel drogi każdemu współczującemu sercu.

× **WIECZÓR SYLWESTROWY.** Syndykat dziennikarzy polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego organizuje Wieczór Sylwestrowy, który odbędzie się w sobotę 31 grudnia b.r. w salach hotelu „Savoy" w Katowicach. Początek o godzinie 22.30. Wstęp tylko za zaproszeniami dla pojedyńczej osoby 2.50 zł., z rodziną 5 zł.

× **PRZYGOTOWANIA DO BALU REPREZENTACYJNEGO.** Jak już nadmienialiśmy, w dn. 14 stycznia 1933 r. w salach resursy w Dąbrowie odbędzie się pod protektoratem p. starosty Boxy i p. płk. Rarogiewicza wielki bal reprezentacyjny, urządzany staraniem oddziałów Ligi morskiej i kolonjalnej w Dąbrowie i Będzinie. Posiedzenie komitetu organizacyjnego balu odbędzie się w środę, dn. 4 stycznia 1933 r., o godz. 7 wiecz. w gmachu starostwa.

## Tylko ogłoszenia w gazetach

### WOLNE SĄ OD PODATKU MIEJSKIEGO.

W numerze 106 Dziennika Ustaw (poz. 884), znajduje się artykuł 17, zawierający postanowienia o podatku od napisów firmowych i ogłoszeń, umieszczanych na budynkach, słupach, kioskach lub podobnych miejscach, bądź to rozlepionych, roznoszonych, wyświetlanych lub rozpowszechnianych w podobny sposób oraz o podatku od ogłoszeń, powielanych drukiem mechanicznie, lub w podobny sposób. Podatki te wolno pobierać gminom miejskim, podczas gdy gminom wiejskim wolno pobierać podatek od anonsów poza obszarem gmin miejskich.

Zwolnione są natomiast od podatku ogłoszenia, zamieszczone w czasopismach, wychodzących nie rzadziej, jak w miesięcznych odstępach czasu, dalej ogłoszenia urzędowe, ogłoszenia wyborcze do reprezentacyj publicznych, ogłoszenia o odczytach i zgromadzeniach publicznych oraz ogłoszenia osób, poszukujących pracy.

Sposób pobierania podatku od plakatów, szyldów i podatku od anonsów określi wzorowy statut podatkowy, który ogłosi min. spraw wewn. w porozumieniu z ministrem skarbu w rozporządzeniu wykonawczem.

× **ZABAWA SYLWESTROWA W NIEMCACH** w dn. 31 b.m. w górnych salach gospody Warszawskiego T-wa staraniem Komitetu na rzecz oddziału Ligi morskiej i kolonjalnej w miejscu z czego 10 proc. przeznacza się na bezrobotnych w miejscu. Wejście za okazaniem zaproszenia, które wysyła na żądanie Komitet zabawy w Niemcach.

× **ZE STOW. KUPCÓW W BĘDZINIE.** Staraniem Stow. kupców w Będzinie odbyło się zebranie informacyjne, na którem referat o księgach handlowych wygłosił referent Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, p. mgr. Sienkański, a referat o sądach polubownych p. mecenas A. Tajtelbaum. Prelegenci zaznajomili słuchaczów z najnowszemi rozporządzeniami i udzielali wyjaśnień na szereg zapytań. Na zakończenie prezes Stow. p. L. Rubinlicht apelował do obecnych o zaprowadzenie ksiąg handlowych, o zgłaszanie się do sądów polubownych, wreszcie podziękował prelegentom za wyczerpujące informacje.

× **SŁUŻBA W WOJSKU A OBYWATELSTWO POLSKIE.** Wobec częstych nieporozumień i wątpliwości jakie się zaznaczyły ostatnio w kwestji uzyskania obywatelstwa polskiego przez tych, którzy służyli w wojsku polskiem, a nie mają obywatelstwa polskiego, informują ze źródeł miarodajnych, że na mocy wyroków Najwyższego Trybunału Aministracyjnego (L. R. 2771-25 i L. Rej. 2671-30) wszyscy przyjęci do służby wojskowej bez zastrzeżeń przed dniem 1 maja 1928 r. zarówno uznani za zdolnych (kategorja A) jak i niezdolnych (kategorja C lub D), nabyli przez sam fakt przyjęcia do wojska obywatelstwo polskie. Na tej podstawie mogą wszyscy zainteresowani strać się o uznanie aktu obywatelstwa.

× **LEGITYMACJE DLA EMERYTÓW.** Ministerstwo skarbu zarządziło, iż uprawnionemi do wydawania i prolongowania legitymacyj dla emerytów są izby skarbowe w Warszawie, Lwowie i Poznaniu, oraz wydział skarbowy śląskiego urzędu wojewódzkiego w Katowicach.

× **ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE NA ULICY.** Rada izb rzemieślniczych R. P. złożyła w Ministerstwie przemysłu i handlu memorjał, w którym domaga się, aby władze udzielały zezwoleń na dokonywania zdjęć fotograficznych na ulicach i w miejscach publicznych jedynie osobom, posiadającym prawo wykonywania rzemiosła fotograficznego i kartę rzemieślniczą. W memorjale wysunięty jest postulat, aby niefachowcom, posiadającym jedynie zezwolenie na przemysł okrężny, wolno było dokonywać momentalnych zdjęć jedynie w tym wypadku, gdyby natychmiast wydawali klijentą gotową odbitkę, nie wymagającą żadnego odrobienia i retuszu w domu. Jak słychać, Ministerstwo załatwić ma ten memorjał w sensie pozytywnym.

× **W SPRAWIE URUCHOMIENIA WAGI WAGONOWEJ W BĘDZINIE.** Na stacji kolejowej w Będzinie od dłuższego czasu nie jest czynna waga wagonowa z powodu konieczności jej generalnej naprawy. W następstwie tego zainteresowane sfery przemysłowe i handlowe narażone są na niedogodności, szczególnie w wypadkach nadmiernego załadowania wagonu i konieczności wyładowania części transportu na stacji, gdzie dotyczące firmy nie posiadają własnych robotników, ani też środków powrotnej lokomocji towaru. Uwzględniając powyższe okoliczności, Izbo przem. - handl. w Sosnowcu wystąpiła do dyrekcji okręgowej polskich kolei państwowych w Warszawie o wydanie zarządzenia w kierunku jak najrychlejszego uruchomienia wagi wagonowej na stacji kolejowej Będzin.



# DO NOWEGO ROKU

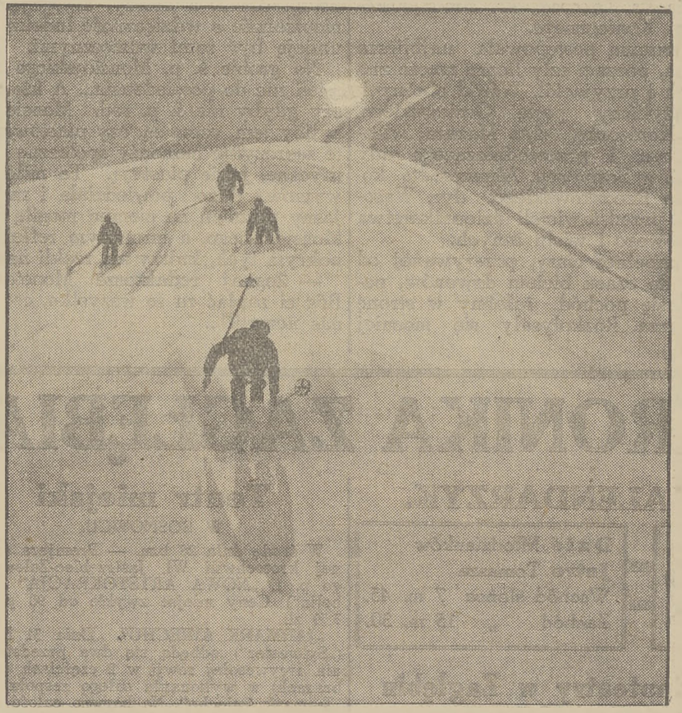
należy złożyć odpowiedzi na Ankiety, ogłoszone przez nas w numerze wigilijnym „Kurjera Zachodniego“ w Administracji K. Z. w Sosnowcu oraz w filjach K. Z. w Będzinie, Dąbrowie i Zawierciu.

# DZIECI I STARSZA MŁODZIEŻ

zainteresowały się ogromnie naszemi Ankietami i już wczoraj otrzymaliśmy dziesiątki odpowiedzi, jakkolwiek dopiero dziś 28 bm. pierwszy dzień przyjmowania tych odpowiedzi.

Szczegółów Ankiet z powodu braku miejsca nie będziemy powtarzać. Należy zatem dobrze zachować wigilijny numer K. Z. i dać go do przeczytania tym Dzieciom, których Rodziców nie stać na prenumerowanie KZ. Niech wszystkie Dzieci i cała Młodzież Zagłębia weźmie udział w naszych Ankietach!

**Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“.**



ZIMOWE WAKACJE.

Sport narciarski zyskał szrsze możliwości rozwoju wobec wprowadzenia w tym roku w szkołach trzytygodniowych wakacyj zimowych. Oto obrazek z raju narciarskiego w górach.

# SPRAWOZDANIE Z TYGODNIA MIŁOSIERDZIA

## w parafji Nowy - Sielec.

Otrzymaliśmy następujący komunikat z Komitetu tygodnia miłosierdzia w parafji Nowy Sielec.

Kwesta uliczna zł. 192. Ofiary zł. 104,42. Z podwieczorku 11.50. Z koncentu dnia 26-11 1932 r. zł. 252,53. Razem zł. 560,45. Rozchód zł. 52,45. Czysty dochód zł. 508.

Rozliczenie z kwesty dnia 20-27-11 1932 r. Puszka nr. 1 — zł. 5,24, nr. 2 — zł. 28,55, nr. 3 — zł. 12,56, nr. 4 — zł. 18,26, nr. 5 — zł. 1,92, nr. 6 — zł. 10,61, nr. 7 — zł. 12,94. nr. 8 — zł. — zł. 23,72, nr. 9 — zł. 28,76, nr. 11 — zł. 15,58, nr. 12 — zł. 34,06. Razem zł. 192.

Wszystkim paniom oraz druchnom, które były łaskawe brać udział w kweście, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Ofiary: lista nr. 1 — zł. 11,90, nr. 2 — zł. 6,42, nr. 3 — zł. 7, nr. 4 — zł. 15,90, nr. 5 — zł. 3,75, nr. 6 — zł. 50, nr. 7 — zł. 1.50, nr. 9 — zł. 6, nr. 10 — zł. 1, nr. 11 — zł. 1,45, Ks. prob. A. Hendrykowski zł. 20, Bezimiennie na ręce p. Malagie zł. 5, pp. dyr. Dupanloup zł. 20, pp. Vidal zł. 5, bezimiennie zł. 1. Razem zł. 104,42.

Lista nr. 1 pp. Ogrodnik, Kuśmierczyk, Szymanowska, Baranowska, Almstaedt, Kłapowiez, Czajka, Wdowicka, Zimowski zł. 11,90. nr. 2 pp. Biały, Moździoch, Kamizelowa, Wojciechowski, Kurek, Pluta, Stychno, Jędrusik, Wiewióra. Borkowski, Duperyk, Jasiurkowska zł. 6,42, nr. 3 pp. Migla, Gębalski, Misztal, Paluch, Gellerowa, iGrudzień, Zawiślak Domański, Kobeńska, Ciszek zł. 7, nr. 4 pp. Walecka, Siekańska, Flaszówna, Szewczyk, Kinda, Bielicka, Markowska, Rowińska, Babiarz. Nowak zł. 13,90, nr. 5 pp. Kosiecka, Krzychała, Wnętrzak zł. 3,75, nr. 6 nieczytelny podpis zł. 50, nr. 7 pp. Jasiurkowska, X, Kubicka, Nowecień, X zł. 1,50, nr. 9 pp. Małolepszy, Latosiński, Piątek Makowski, Kiclewina, Parada, Torbus, Bandurska zł. 5, nr. 10 nieczytelny pdpis zł. 1, nr. 11 pp. Poniatowska zł. 1,45. Razem zł. 53,42.

Ofiary w naturze na podwieczorek w dniu 24-11 1932 r.: bułki i ciastka: pp. Zarybnicka, Kurzyńska, Wróblowa. Kowalska, Listowa, Tomalska, Janocka, Sołtysik, Sanderski, Monsior, Łakomiec. Klichowa, Wilkowa, Różalski, Witkowski, Mizerkiewiczowa. Mleko: pp. Rautowa, Skórkiewiczowa Negowa, Jasiurkowska, Pasternak. Ofiary pieniężne: pp. Bilska, Kreczmer, Sularz, Kołodziejowa, Olędzki, Kaźmierczak, Sikorska, Pollatowski. Rozem zł. 11,50.

Prócz tego nadesłano szereg paczek z żywnością bezimiennie, lub bez podania nazwiska.

Obdarzono 120 dzieci całkowitym podwieczorkiem, oraz 150 dzieciom wydano bułki.

Sprawozdanie z koncertu; zebrano z koncertu razem zł. 252,53. Za łaskawy współudział w koncercie raz jeszcze dziękujemy: Tow. śpiewaczemu „Ogniwo“ p. Braunowi, p. Sieji, p. Lewińskiej, p. Hermansonowi, p. Frostowej, p. Szynkowskiemu, p. Kiersztejnowej, p. Trojanówmie.

Wykaz zebranej odzieży: Paczek 103 zawierających 344 sztuk odzieży. Ofiarodawcami byli: pp. Komoder, Zalesiński, Brauner, Wdowicki, Smogorzewska, Świderska, Fronio, Slepowroński, Czapska, Kurzyńska, Kowalski, Zygmunt, Bulicowa, Fliscy, Dmochowski, Skipa, Grygorowicz, Zarodowa, Ilczyk, Brukacka, Badek, Gebska, Gur, Majznerowa, Majewski, Brodzińska, Jakobi, Cyrolowa, Mazurkiewiczowie, Strażowa, Skibińska, Majznerówna, Rudzińska, Krasnodębska, Pyzikowska, Walecka, Paluchewicz, Rowińska, Cembrzyńska, Zielińscy, Pawłow. Czyjkowska, Kowalczewska, Osłońska, Wysyńska, Monsior, Skórkiewicz, Malczewska, Żurek, Piga, Skotnicka, Wysocki, Ornowska, Boduch, Choroba, Koucler, Szwajowa, Szejowa, Zientarska, Kaczmarska, Kaczmarczyk, Moździoch, Liwoch, Janikowa, Ostolska, Kalinowska, Kaleta, Waszyńska, Strzelecka, Szatan, Sznajder, Majzel, Undak, Wojtasik, Kacher, Jędrosz, Tyrna, Szmidt, Dorciszówna, Jurczyk, Schoenowa, Świętochowska, Dyrkowa, Bargiełowa, Górnikowska, Błachówna, Lewowska, Sikorska, Grzankowa, Górnikowska, Podsiadłowska, Kulawikowa, Matyja, Mizerkiewicz, Kozubowska 7 nazwisk nieczytelnych, 15,5 m. materjałów wełnianych — p. Schoenowa. 15 m. płótna — Marjanna Grzankówna.

Na członków Stow. pań mił. św. a Paulo w czasie tygodnia miłosierdzia zgłosiło się: ks.prob. A. Hendrykowski, 10 zł. miesięcznie p. Olga Żukowska, 25 zł. mies. pp. Malagie, 5 zł. mies. pp. Vidal, 5 zł. mies. pp. Duriot 25 zł. mies. pp. Kersauson, 5 zł. mies. firma C. G. Schön 25 zł. mies.

Dzień chorych. Za łaskawe ofiarowanie koni celem przewiezienia chorych do kościoła na nabożeństwo serdeczne podziękowania składamy p. Pirszlowej i p. Swierczewskiej, oraz tym paniom, które zaofiarowały ciasteczka i pisma dla chorych w szpitalu.

## Z minionych świąt

### W CZELADZI.

Minione święta Bożego Narodzenia w Czeladzi, w niczem nie były podobne do dawnych. Minimalny ruch w handlu przedświątecznym, pustka w lokalach rozrywkowych i pustka na ulicach miasta, otulonego nawet w dzień prawdziwą londyńską mgłą, zato Dom Boży przepełniony wiernymi, zarówno na „Pasterce“, jak i na sumie; na rynku, różkolorowemi światłami jaśniała tradycyjna choinka — niewidziana dotychczas w Czeladzi.

Pomimo kryzysu już w piątek brakło choinek i... ryb, co, dotychczas jeszcze nigdy nie miało miejsca.

Prawdziwie przyjemną niespodziankę sprawił biednym znany z szczodrobliwości p. Dułowski z Katowic, właściciel restauracji, który ofiarował bezpłatnie kolację wigilijną dla 50 biednych, powierzając organizację Stow. Pań św. Wincentego a Paulo. Spotkał się zato z ogólnym uznaniem i wdzięcznością obdarzonych.

W drugiem dniu i księża byli zajęci, udzielając moc ślubów.

A najwięcej zadowolona z minionych świąt jest może policja, która naprawdę miała błogi spokój.

× **NA CO NIE WOLNO POLOWAĆ W STYCZNIU?** Na podstawie obowiązujących przepisów o czasach ochronnych na zwierzynę i ptactwo, w styczniu nie wolno polować na: łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozły, sarny kozy (do 14 stycznia), łanie jeleni i danieli (do 14 stycznia), zające-szaraki (od 15 stycznia), borsuki, głuszce-koguty, cietrzewie-kury (w województwach Wileńskiem, Białostockiem, Nowogródzkiem, Poleskiem i Wołyńskiem), bażanty-kury, kuropatwy, drepie, dropie-kamionki, oraz dzikie indyki-samice.

× **INFORMATOR W SĄDACH PRACY.** W tych dniach ukazała się i jest do nabycia we wszystkich księgarniach broszurka p.t. „Informator dla osób zamiarzających prowadzić procesy w sądach pracy“, opracowana przez urzędników jednego z warszawskich sądów pracy. Książeczka tą z uwagi na to, iż zawiera szereg przepisów z dziedziny ustawodawstwa pracy orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawach pracowniczych, wzory podań składanych do sądów pracy i t. p. informacje, jak również ze względu na jej niską cenę (1 zł 20 gr.) stanowi doskonałą pomoc dla pracownika w postępowaniu sadowem

## Konferencja zuchowa

ODBĘDZIE SIĘ W SOSNOWCU.

W czasie od 28 do 31 b.m. w Sosnowcu w salach państwowego seminarjum naucz. męskiego odbędzie się ogólnopolski zjazd instruktorów zuchowych. Konferencję prowadził będzie hm. St. Mościcki, naczelnik wydziału zuchowego w głównej kwaterze harcerzy.

Program konferencji: Dzień 1 — 28 bm. środa: Przed południem: 1) Otwarcie konferencji — przemówienie powitalne, 2) „Sprawa 40.000" — ref. hm. Kamiński, 3) „Zuchy na moim terenie" — sprawozdania kierowników wydziałów komendy chorągwi, 4) „Wnioski z raportu na dz. 1 b.m." — ref. hm. Mościcki Po południu: 1) Zagadnienia organizacyjne — a) wpis gromady, warunki przyjęcia, b) wzory i terminy raportów, c) księga gromady, odczytanie i przedyskutowanie zgłoszonych projektów.

**Dzień II — 29 b.m. czwartek:** Przed południem: 1) referat, 2) dyskusja nad zgłoszonemi zmianami prawa zuchowego i obietnicy, 3) dyskusja nad zgłoszonym projektem zmiany oznaki zuchowej, 4) mundur zucha — dyskusja nad projektem instrukcji mundurowej. Popołudniu: 1) referat „Zabawy moich chłopców", 2) dyskusja nad programem prób na gwiazdki i sprawności, zmiany w programie ze względu na konieczność wprowadzenia trzech gwiazdek.

**Dzień III — 30 b.m. piątek:** Przed południem: 1) odczytanie projektu dotyczącego stopni starszyzny zuchowej — dyskusja, 2) programy prób starszyzny zuchowej i wytyczne programowe do urządzenia kursów instruktorskich, 3) oznaki starszyzny zuchowej. Popołudniu: 1) plan kształcenia starszyzny zuchowej dla całego terenu na rok 1933.

**Dzień IV — 31 b.m. sobota:** Przed południem: 1) odczytanie i uchwalenie wniosków. Popołudniu: 2) referat hm. Mościckiego „Projekt organizacji grona instr." Dyskusja. Regulamin gromady instruktorskiej. Przy ognisku: Założenie gromady instruktorskiej. Gawęda: „U progu Nowego Roku naszej służby".

× POŻYCZKA NA KOSZTA BUDOWY GMACHU IZBY. Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie udzieliła Izbie sosnowieckiej pożyczki na wykończenie gmachu Izby w kwocie zł. 60.000.



„UMIERAJĄCY ŁABĘDŹ".
Norweska mistrzyni w jeździe na łyżwach Sonja Henie, którą podziwialiśmy przed rokiem na torze w Katowicach, wystąpiła w czasie Bożego Narodzenia na torze berlińskim, m. in. w przecudnej kreacji tanecznej „Umierający łabędź".

# WSZYSCY PRENUMERATORZY

## „KURJERA ZACHODNIEGO"

którzy zgóry do 5 stycznia 1933 opłacą prenumeratę K. Z. za styczeń i następne miesiące 1933 roku, a nie mają zaległości za prenumeratę z roku 1932, otrzymają ogłoszone przez nas w numerze wigilijnym

## PREMJE KSIĄŻKOWE

Prosimy P. T. Kupców i wszystkich Przyjaciół K. Z. o łaskawe wywieszenie w swych sklepach i na miejscach widocznych naszego wigilijnego ogłoszenia o premjach, by wszyscy je przeczytali. Gdyby brakło numeru wigilijnego K. Z. z odnośnem ogłoszeniem. dostarczymy go na żądanie.

**Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".**

...cy zawsze o żołnierzach Związek oficerów rezerwy ofiarował do świetlicy cenny dla żołnierzy podarek, w postaci 2 mandolin, 2 bałałajek i gitary.

Po gwiazdce żołnierze przeszli do jadalni na kolację, która z racji wigilji była wyjątkowo obfita, poczem w koszarach rozlegały się chóralne dźwięki kolend, tak miłe każdemu Polakowi.

Przy sposobności trudno nie wspomnieć o działalności wiceprezesa P. B. K. p. starościnie Boxowej, dzięki której zabiegom i pracy placówka ta rozwija się coraz lepiej, zyskując sobie stale rosnącą popularność wśród społeczeństwa, a jednocześnie wykazując coraz lepsze wyniki chlubnej i pożytecznej działalności na niwie społecznej.

## Tragiczna śmierć

CZTEROLETNIEJ DZIEWCZYNKI.

Małżeństwo Niedziela, zamieszkali w Dąbrowie, przy ulicy 3 Maja 24 wracając w ub. sobotę wieczorem pieszo z Kazimierza do Dąbrowy z czteroletnią córeczką Halinką, dla skrócenia drogi szli miedzami polnemi.

Z powodu mgły Niedzielowie zabłądzili na polach zagórskich i zboczyli ze ścieżki na pole, gdzie znajdują się rozkopane nielegalne szybiki. W pewnej chwili dziewczynka, potknąwszy się, wpadła do dość głębokiego dołu. Ojciec pospieszył natomiast dziecku z pomocą i wydobył je nieprzytomne z rozbitą głową. Nim przybyto z dziewczynką do lekarza, wskutek odniesionych obrażeń zmarła ona.

Rozpacz rodziców z powodu utraty jedynego dziecka bezgraniczna.

× POBILI GO I OKRADLI. Stanisław Lorens z Sosnowca (Towarowa 11) oskarżył przed policją swego kolegę Stanisława Wieczorkowskiego (Towarowa 10) oraz kilku jego kolegów o pobicie go i okradzenie. Lorensowi, według jego zeznań, skradziono 140 zł. gotówką, książeczkę P.K.O. na 600 zł. oraz dokumenty. Policja prowadzi dochodzenie.



× WYPADEK SAMOCHODOWY. Samochód ciężarowy firmy „Manufaktura" z Łodzi, jadąc szosą przez Łagiszę wpadł podczas wymijania wozu do rowu. Samochód został uszkodzony; szofer wyszedł bez szwanku. Przejeżdżający natomiast podówczas rowerem Jan Jaśko z Łagiszy został przewrócony, doznając na szczęście lekkich obrażeń.

× DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W pierwszy dzień ub. świąt usiłowały pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej dwie niewiasty: 23-letnia Julja Banasik z Sosnowca (Konopnickiej) i 30-letnia Genowefa Pająk z Będzina (Górna 12). Banasik, po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, pozostała na kuracji w domu, natomiast Pająkowa została przewieziona do szpitala. Przyczyna zamachów samobójczych nieznana.

× NA GORĄCYM UCZYNKU usiłowania włamania się do piwnicy hurtowni tytuniowej Musiałowicza w Sosnowcu (Dęblińska 1) został schwytany w ub. sobotę około godziny 10 wiecz. niejaki Wiktor Barański vel Baranowski z Sosnowca (Kręta 24). Przekazano go do dyspozycji władz sądowych.

## Zastrzelenie złodzieja

PRZEZ POLICJANTA.

W ub. sobotę policja zatrzymała w Strzemieszycach poszukiwanego od dłuższego czasu za dokonanie kilku kradzieży niejakiego Piotra Gawędę, bez stałego miejsca zamieszkania.

Prowadzony przez policjanta na posterunek, Gawęda wyrwał mu się w pewnej chwili i począł uciekać. Gdy pomimo wezwań Gawęda nie zatrzymał się policjant strzelił, raniąc go ciężko w plecy. Przewieziony do szpitala na Niemcach, Gawęda po udwie dwóch godzin zmarł.

# Trudności przy budowie

## portu na Przemszy.

Jak się dowiaduje „I. K. C.", rozpoczęcie robót około budowy portu węglowego przy Czarnej Przemszy obok Modrzejowa uległo pewnemu opóźnieniu, a to z powodu trudności, stawianych ze strony właścicieli terenów i nadań górniczych. Okazała się bowiem konieczność formalnego przeprowadzenia dochodzeń prawnych, co zajmie dłuższy czas.

Niezależnie od tego z inicjatywy woj. Grażyńskiego powołano do życia specjalną komisję, na której czele stanął inż. Maryniarczyk. Komisja ta pracuje nad programem prac i nad uruchomieniem robót około tego portu węglowego. Przy pracach zajęci będą bezrobotni śląscy. Prace przygotowawcze są w pełnym toku i pierwsza część robót będzie rozpoczęta jeszcze tej zimy. Potrzebny materjał do tych robót zakupiony będzie z kredytów budżetu wojewódzkiego, natomiast robocizna płacona będzie zasadniczo z funduszu bezrobocia.

Ponadto na Śląsku planowane są roboty przygotowawcze dla budowy dróg oraz robót przy regulacji rzek w pow. Bielskim i Katowickim.

# Gwiazdka dla żołnierzy 23 pal.

## zorganizowana przez Polski Biały Krzyż.

Wśród wieczerzy wigilijnych i gwiazdek, urządzanych przez różne organizacje, specjalny charakter i znaczenie posiada urządzana od kilku lat przez oddział Polskiego Białego Krzyża w Zagłębiu gwiazdka dla żołnierzy 23 p. a. l. w Będzinie. Właściwość ta polega na tem, że gwiazdki żołnierskie odbywają się w niezwykle miłym nastroju, bowiem ten, którego obowiązki względem kraju zmuszają do spędzenia radosnych świąt w koszarach, widzi i odczuwa, że jest ktoś pamiętający o nim i starający się uprzyjemnić mu służbę żołnierską i obowiązkowy pobyt poza domem, to też gwiazdki wigilijne stanowią prawdziwe, posiadające wiele elementów uczuciowych, święto dla naszych żołnierzy, mających możność naocznego stwierdzenia sympatji do nich społeczeństwa.

Ostatnia gwiazdka odbyła się w wieczór wigilijny, w świetlicy żołnierskiej 23 p. a. l. Prócz korpusu oficerskiego i żołnierzy przybyli również liczni przedstawiciele różnych organizacyj. W pięknie przybranej świetlicy ustawiono efektowną choinkę, a do zebranych wygłosili okolicznościowe przemówienia: prezes oddziału PBK. p. dyr. Markiewicz, ks. proboszcz Peche i prezes oddziału Związku oficerów rezerwy p. Namysłowski, składając braci żołnierskiej serdeczne życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia. Następnie przemawiał w zastępstwie dowódcy pułku mjr. Iszora, który po złożeniu żołnierzom życzeń podziękował organizacjom za pamięć i opiekę nad żołnierzami. Zkolei orkiestra wojskowa zaczęła grać kolendy, a podczas tego żołnierzom rozdano przygotowane przez PBK. paczki, zawierające papierosy, słodycze i owoce. Pamiętają-

## Zlikwidowanie fabryki

FAŁSZYWEGO BILONU.

W ostatnich dniach na terenie Dąbrowy ukazały się w obiegu fałszywe monety 50-cio i 20-stogroszowe.

Zjawiskiem tem zainteresowała się policja dąbrowska i przeprowadziła energiczne dochodzenie, które zostało uwieńczone pomyślnym wynikiem. Oto podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Wiktorji Kawa w Dąbrowie (3 Maja 23) ujawniono fabrykę falsyfikatów, będąc w pełnym ruchu.

Falsyfikaty wyrabiała właścicielka mieszkania wraz z swą córką, 23-letnią Janiną. W mieszkaniu znaleziono kilkadziesiąt sztuk falsyfikatów, formy gipsowe, metal oraz naczynia do przetapiania metalu.

Matkę i córkę aresztowano.

× CO KOMU SKRADZIONO? Z mieszkania Cyli Sznicer w Sosnowcu (Dekierta 20) skradziono dwa lichtarze, wartości 50 zł., 35 zł. gotówką oraz weksle na 500 zł.

Marjanna Leska, zamieszkała w Sosnowcu (Poprzeczna 2) zawiadomiła policję o skradzeniu jej z mieszkania przez nieznanego osobnika 700 zł.

Z budki Leokadji Kizioł w Zagórzu skradziono w nocy różne artykuły, wartości 182 zł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

**Urzędniczka kop. Czeladź:** Dziennik, który daje tak piękne premje książkowe, wychodzi w objętości 8—10 stron w dni powszednie a 12 stron w niedzielę, w święta zaś nawet w objętości 16 stron, daje drogą i ciekawą powieść, wychodzi również w poniedziałki, jest dobrze ilustrowany — nie może być tańszy. Jeżeli urzędnicy kop. Czeladź zbiorowo zaprenumerują K. Z. i będą go sami odbierać zbiorowo z administracji K. Z. w Sosnowcu przez swego posłańca, zapłacą tylko 3.00 zł. miesięcznie. Zdaje się nam, że jest to możliwe, a wtedy będzie taniej. Prosze się nad tem zastanowić!

# Kronika Zawiercia.

× **OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ PCK.** Oddział PCK. w Zawierciu, na którego czele stoi niestrudzona działaczka społeczna p. dyr. Zofja Banachiewiczowa wykazuje ostatnio niezwykle intensywną działalność. Poza szeroko zakrojoną akcją pomocy najbiedniejszym, zorganizowano placówki PCK. w szkole średniej p. H. Malczewskiej, w seminarjum nauczycielskiem i w szkołach powszechnych. O uznaniu dla działalności Młodego Czerwonego Krzyża w gimnazjum p. Malczewskiej świadczy następujący list, nadesłany z Czerwonego Krzyża w Ameryce: „Komisja główna uprzejmie prosi o zawiadomienie Koła przy gimn. żeńskiem p. H. Malczewskiej w Zawierciu pod nazwą „11 Listopada", że sprawozdanie z jego działalności nadesłane do komisji głównej w dniu 27 października rb. sprawiło komisji prawdziwe zadowolenie. Sprawozdanie to będzie umieszczone w jednym zprzyszłych numerów pisma „Czyn Młodzieży", najprawdopodobniej w grudniu rb." Do tego pisma dołączona była paczka dla członkiń M. P. C. K. ze stalówkami, ołówkami, gumami, zeszytami itp. Uczenice gimn. żeńskiego p. H . Malczewskiej wysyłają amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi albumy z widokami miast polskich, ruin zamków, swe robótki itp.

× **ROZDAWNICTWO UBRANEK.** Przed świętami w szkole nr. 4 rozdano najbiedniejszej dziatwie 58 ubranek z dobrego granatowego materjału oraz tyleż sztuk ofiarowanych przez p. St. Holenderskiego. Do zebranych rodziców i dziatwy przemówił krótko komisarz miasta p. Langert, składając jednocześnie podziękowanie p. Holenderskiemu za hojny dar.

× **CHOINKA HARCERSKA W MYSZKOWIE.** W Myszkowie staraniem miejscowej komendy hufca Z. H. P. odbyła się we czwartek 22 b.m. o godz. 18 w sali przy fabryce papieru uroczystość choinki harcerskiej. Udział w uroczystości wzięła 14 drużyna żeńska, wszystkie drużyny męskie oraz zaproszeni goście. Po odebraniu raportu przez komendanta hufca ks. kapelana J. Kałużę i odśpiewaniu kolendy „Wśród nocnej ciszy" nastąpiły przemówienia ks. komendanta hufca i opiekuna p. Fr. Nadrowskiego, poczem odbyło się przyrzeczenie harcerzy. Następnie dzielono się opłatkiem i odśpiewano szereg kolend, poczem św. Mikołaj rozdawał podarki. Na zakończenie odbyły się popisy wszystkich miejscowych drużyn. Uroczystość ta wywarła na obecnych bardzo miłe wrażenie.

**Uczestnik.**

× **GWIAZDKA W OGRODZIEŃCU.** W ub. środę komitet gminny w Ogrodzieńcu urządził gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci. Dzieci otrzymały po półtora kg. bułki, ćwierć kg. kiełbasy i słoniny. Rozdaniem podarków zajęła się zeszłoroczna sekcja dożywiania dzieci w osobach pp.: Libeltówny, Plebańczykówny i Rychterowej przy współudziale miejscowego nauczycielstwa.

× **SPOKOJNE ŚWIĘTA.** Święta Bożego Narodzenia minęły w b. roku w Zawierciu nadzwyczaj spokojnie. Zadowolona była z tego policja, bowiem nie miała kłopotu z pijanymi, gdyż wcale ich nie było. Narzekali natomiast właściciele składów wódek, bowiem przed świętami klientela była bardzo nieliczna, a to ze względu na panującą w Zawierciu nędzę.

× **BICIE SZYB.** W ostatnich tygodniach niema wprost dnia, aby w Zawierciu nie wybito gdzieś komuś szyb. Podczas świąt wybito 8 szyb w mieszkaniu Piotra Masłonia, 16 — Nikodemowi Iskierce i Gitli Szlymer — 8. Pożądanem byłoby, aby policja zajęła się tą sprawą i ukróciła wybryki łobuzerji.

× **ZATRZYMANIE.** Policja miejscowa zatrzymała niejakiego Edwarda Szczypkowskiego (domy T.A.Z.) podejrzanego o kradzież 700 zł. na szkodę Stanisława Leskiego z Sosnowca (Poprzeczna 2).

### ZNAK ŻYCIA.

Znana aktorka otrzymała spadek po wuju w Ameryce, o którego egzystencji nic dotychczas nie wiedziała.

— Wyobrażam sobie, jak się pani cieszy! — zauważył jeden z kolegów aktorki.

— Ogromnie! — odparła aktorka. — Proszę sobie wyobrazić! Nie miałam pojęcia o istnieniu krewnego w Ameryce! Zawiadomienie o jego zgonie było pierwszym znakiem życia ze strony mego wuja!

# ZE SPORTU.

### NIEMCY — POLSKA 4:1 (1:1).

W drugi dzień ub. świąt rozegrany został w Lipsku mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami robotniczemi Polski i Niemiec o mistrzostwo Europy środkowej. Do przerwy gra wyrównana, pod koniec gry jednak przeważali Niemcy, uzyskując trzy zwycięskie bramki. Zawodom przyglądało się 20.000 widzów.

### R. K. S. ZAGŁĘBIE — „WACKER" 6:4 (2:3).

W ub. poniedziałek gościł w Dąbrowie piłkarski mistrz klubów robotniczych na Śląsku niemieckim „Wacker", który rozegrał mecz z wicemistrzem Polski klubów robotniczych RKS. Zagłębiem. Przed grą witali gości: w imieniu RKS. i organizacyj sportowych inż. Uthke, w imieniu miasta — prezydent Madeyski i w imieniu miejskiej komisji WF. PW. inż. Ferch. Za gościnne przyjęcie dziękował prezes Wackeru. Gra. niezwykle interesująca, prowadzona była w żywem tempie, przyczem do przerwy lekka przewaga gości, o czem świadczy wynik 3:2 dla Wackeru Po przerwie zdecydowana przewaga miejscowych. Wynik ostateczny 6:4 dla Zagłębia. Bramki dla Zagłębia uzyskali: Banasik i Pękalski po 2. Wolski i Kapuścik po jednej: dla gości: Klosa 3 i Juratko 1. Poniedziałkowy mecz Zagłębia był 43 z kolei co świadczy o dużej ruchliwości tego młodego klubu. Wynik uzyskany przez Zagłębie z tak silnym przeciwnikiem jak Wacker. który nie odniósł dotychczas w Polsce żadnej porażki można śmiało nazwać zaszczytnym. Zawodom przyglądało się ponad 3000 widzów.

### HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

W dniach 18—25 lutego 1933 r. w Pradze odbędą się mistrzostwa świata w hokeju lodowym. Oficjalne zgłoszenia wpłynęły dotąd od trzech państw: Austrji, Szwajcarji i Italji. Pozatem pewnym jest udział: Niemiec. Węgier, Szwecji, Polski, Anglji, Francji, Rumunji, Łotwy, Kanady i Satnów Zjednoczonych. Prawdopodobnym jest udział Belgji. Kanadę reprezentować będzie drużyna Montrealu, która już w pierwszych dniach stycznia przybywa do Europy.

### IMPREZY SPORTOWE WOLNE OD PODATKÓW.

W Dzienniku Ustaw z dnia 21 grudnia rb. ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z p. ministrem skarbu celem wykonania ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. W art. 77 tego rozporządzenia powiedziano, że podatkowi od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk nie podlegają wszelkie amatorskie zawody sportowe z wyjątkiem zawodów konnych. Pod amatorskiemi zawodami sportowemi rozumieć należy te zawody, w których uczestniczą jedynie osoby, uprawiające sport z zamiłowania i w związku z tem nie otrzymujące żadnych nagród pieniężnych.

**WYJAŚNIENIE.** Otrzymujemy następujący komunikat: Wobec pojawiających się w prasie sprzecznych informacyj jakoby między polskim Związkiem narciarskim a warszawskim Klubem narciarskim powstał konflikt, w toku którego miał się nawet zarząd warszawskiego Klubu narciarskiego podać do dymisji, polski Związek narciarski stwierdza, że o tego rodzaju faktach nie ma żadnej wiadomości. Wiadomości te są szerzone przez osoby, które dążą do zepsucia stosunków między polskim Związkiem narciarskim a warszawskim Klubem narciarskim na szkodę obu organizacyj i pozbawione są wszelkiej podstawy faktycznej.

### KS. 06 Mysłowice — POLICYJNY KS. 7:3.

W drugi dzieś ub. świąt odbyły się w teatrze miejskim w Sosnowcu zawody bokserskie między K. S. 06 Mysłowice a Policyjnym K. S. Będzin. Ogólny wynik spotkania 7:3 dla mysłowiczan Ostatnie spotkanie w wadze średniej: Przybyła (Policyjny) — Gallus (Mysłowice) zostało przez sędziego przerwane po dwukrotnem napomnieniu zawodników, że walczą fikcyjnie.

### HAKOACH — CKS. 5:2.

Rewanżowe spotkanie tych drużyn w ping-pong przyniosło zwycięstwo b. dobrze grającej drużynie Hakoachu. Najładniejszą grę pokazał Starzycki, który zdobył jeden punkt dla CKS., drugi zwyciężył Machul.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Bilans Banku Polskiego.

**W drugiej dekadzie grudnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się w dalszym ciągu o 0,6 milj. zł. do sumy 501,5 milj. zł., natomiast zapas dewiz i należności zagranicznych,z aliczonych do pokrycia zmalał o 7,4 milj. zł. i wynosi obecnie 28,4 milj. zł.**

**Stan walut i dewiz, niezaliczonych do pokrycia zmniejszył się o 0,6 mlj. do 101,3 milj. zł.**

**Kredyty w dalszym ciągu zmalały o 12,5 milj. zł., niemal wyłącznie wskutek spadku portfelu wekslowego, który z 549,7 milj. zł. obniżył się do 537,8 milj. zł., podczas gdy pożyczki zastawne zmniejszyły się tylko o 0.5 milj zł. do sumy 95,4 milj. zł.**

**Pozycja „inne aktywa" wzrosła o 9,4 milj. zł. do 210.9 milj. zł., zaś „inne pasywa" o 0,8 milj. zł., do kwoty 310,9 milj. zł.**

**Ogólna suma notychmiast płatnych zobowiązań Banku wobec wzrostu zarówno rachunków żyrowych kas państwowych, jak i rachunków prywatnych, zwiększyła się o 9,6 milj. zł., osiągająca 199,1 milj. zł.**

**Pomimo pewnego odpływu walut i dewiz. pokrycie kruszcowo-walutowe, wobec równoczesnego zmniejszenia się ogólnej sumy natychmiast płatnych zobowiązań i obiegu banknotów, obniżyło się bardzo nieznacznie i wynosi 45,56 proc., wobec 45,71 proc. w poprzedniej dekadzie, przekraczając normę statutową o 5.56. Pokrycie natychmiast wiącznie złotem podniosło się z 52,66 proc. do 43,11 procent (13,11 ponad normę statutową). Wzrosło również znacznie pokrycie złotem samego obiegu, mianowicie z 50,87 proc. do 52,02 proc.**

**Stopa dyskontowa 6 procent, zastawowa 7 procent.**

**Obieg biletów bankowych wskutek spadku portfelu wekslowego przy jednoczesnem wzroście natychmiast płatnych zobowiązań Banku. doznał dalszego zmniejszenia o 20,5 milj. do sumy 964,1 milj. zł.**

## Kronika gospodarcza.

**WZROST BEZROBOCIA O 10.595 OSÓB.** Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 17 bm., wynosiła ogółem 198.272 osoby, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi wzrost berobocia o 10.595 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 18.285 osób, t.j. o 1.055 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wykazuje w ciągu tygodnia wzrost o 3.042 osób i wynosi obecnie 27.112 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 72.817 osób, co stanowi wzrost bezrobocia o 1.365 osób w ciągu tygodnia.

**ZAKŁADY SCHLEIBLERA RUSZYŁY.** Po dwumiesięcznej przerwie nastąpiło uruchomienie fabryki Schleiblera i Grohmana w Łodzi. Narazie uruchomiona została jedynie przędzalnia. Wszyscy robotnicy podpisali deklarację, wyrażającą zgodę na obniżkę płac w granicach do 15 proc. W dniu 27 bm. zatrudnionych zostanie jeszcze 700 robotników, tak iż przed Nowym Rokiem znajdzie pracę około 1500 osób. Dalsze działy produkcji uruchamiane będą stopniowo po zatwierdzeniu planu reorganizacji technicznej oraz polityki zbytu.

**W SPRAWIE WYJAZDU DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.** Syndykat emigracyjny podaje do wiadomości, że konsulat amerykański wymaga od emigrantów, zgłaszających się z kartkami wstępu, całego szeregu dokumentów, wymienionych w kartach wstępu, a między innymi oryginalnych metryk urodzenia, poświadczonych przez starostwo. Wobec tego, iż w wielu miejscowościach, wskutek działań wojennych, zostały zniszczone księgi metrykalne, emigranci nie mogą otrzymać oryginalnych metryk urodzenia. W wypadku niemożności uzyskania metryk urodzenia w pełnym wypisie, emigranci muszą sporządzić przez sąd okręgowy t. zw. akt znania. Akty znania, sporządzone przez starostwa lub sądy grodzkie nie są dla konsulatu amerykańskiego dostatecznym dowodem, stwierdzającym datę i miejsce urodzenia. Zaznacza się również, iż konsulat amerykański nadal wymaga od emigrantów i reemigrantów, zgłaszających się do wizy t. zw. pieniężnych listów gwarancyjnych. wyrobionych przez krewnych, zamieszkałych w Ameryce. W wypadku braku tych gwarancyj — udzielenie wizy zostanie odłożone do czasu wystarania się i przedłożenia ich w konsulacie wraz z podaniem o nową kartę wstępu.

**PRZEDŁUŻENIE KARTELU CYNKOWEGO.** Pisma francuskie donoszą, że na posiedzeniu międzynarodowego kartelu cynkowego z 21 b.m. postanowiono przedłużyć istnienie kartelu na niezmienionych zasadach. Ograniczenie produkcji w wysokości 45 proc. zostało utrzymane.

**WYDZIERŻAWIENIE SZLOESSEROWSKIEJ MANUFAKTURY.** W dniu 24 b. m. wygasa termin wymówienia pracy robotnikom Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie. Pozostaje to w związku z wydzierżawieniem fabryki przez dotychczasowego głównego jej odbiorcę hurtownika włókienniczego Fogla, który zamierza przeprowadzić całkowitą reorganizację aparatu sprzedaży i produkcji. Po zakończeniu okresu wymówienia fabryka ma być uruchomiona na 14 dni.

**WYWÓZ WIĘKSZY ALE CENY NISKIE.** Wywóz zbóż z Polski wykazał w listopadzie br. wzrost, osiągając 61.700 ton, czyli o 7 tys. ton więcej, aniżeli w miesiącu poprzednim. Większość wywozu stanowiło żyto i jęczmień, podczas gdy pszenica i owies wywożone były w nieznacznych ilościach. Wskutek osiągania niskich cen wywozowych, wartość wywozu nie wzrasta jednak proporcjonalnie do ilościowego wzrostu wywozu. Na onegdajszem posiedzeniu komitetu Związku Organizacyj Rolniczych Rzplitej w Warszawie. prezes Związku Eksporterów Zboża p. Pluciński zreferował katastrofalny stan rolnictwa w związku z niebywałą zniżką cen na zboże, stwierdzając konieczność daleko idących zarządzeń w kierunku energicznej obrony zagrożonego bytu rolnictwa. Postanowiono zwołać specjalną konferencję w sprawie zbożowej w pierwszych dniach stycznia.

**PRZEWODY TELEGRAFICZNE W POLSCE.** Jak wynika z ostatnich zestawień. długość linij telegraficznych w Polsce wynosi ogółem 25.085 km., w tem 610 km. w kablach napowietrznych, podziemnych i podwodnych. Najdłuższą sieć linij, mianowicie 6.523 km. posiada dyrekcja poczt i telegrafów w Warszawie. Długość drutów telegraficznych wynosi 75.381 km., w tem 5.610 km. w kablach napowietrznych, podziemnych i podwodnych.

**TOWARY WYWIEZIONE DO RUMUNJI PRZED 6 B.M.** Rząd rumuński wydał rozporządzenie na podstawie którego wszystkie towary wysłane przed 6 grudnia nie będą podlegać nowym rozporządzeniom restrykcyjnym, przewidującym wydatne ograniczenie importu do Rumunji. Wymienione towary muszą się jednak znaleźć na terytorjum Rumunji najpóźniej do dnia 15 stycznia 1933 r.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

27 grudnia.

**Dewizy:** Holandja 358.80, Londyn 29.72—29,68, Nowy Jork 8,925, Paryż 34.85, Praga 26.43, Szwajcarja 171.95.

Obroty małe, tendencja przeważnie słabsza dla dewiz europejskich. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.94.50. Rubel złoty 4.64.50—4.65. W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,33, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.53. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212,50. Marki niemieckie (bnaknoty) w obrotach prywatnych 212,25. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 29,75.

**Papiery procentowe:** 3 proc. poż. budowlana 38,75—39,00, 7 proc. poż. stabilizacyjna 54,00—54,50—53,88, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 105,00—105,25. 4 proc. poż. inwestycyjna 99,50, 4 proc. państw. poż. dolarowa 52,75, 6 proc. poż. dolarowa 54,75, 10 proc. poż. kolejowa 99.00—99,25.

**Akcje:** Bank Polski 86.00—86,25, Kijewski 15,00, Klucze 25,00, Lilpop 11.50.

# Kronika Olkuska.

## Gminne komitety

### POMOCY BEZROBOTNYM.

### W ŻARNOWCU.

**Na ogólnem zebraniu gminnego komitetu do spraw bezrobocia w Żarnowcu, wybrano zarząd z następujących osób: wójt p. W. Kwiecień — prezes i skarbnik, sekretarz gminy p. Jan Skołucki — sekretarz, członkowie komitetu: pp. S. Gruszczyński, ks. Wilamowski, F. Binkiewicz, A. Szota, M. Matjas, St. Czekała, Miechowska, A. Makowski, J. Łukowicz, Białas i Wróblewski. Komitet postanowił przystąpić niezwłocznie do zbiórki produktów żywnościowych na terenie gminy za pośrednictwem sołtysów, oraz do zorganizowania dożywiania dziatwy w najiecej zagrożonych miejscowościach gminy. Na przewodniczącego sekcji kwalifikacyjnej wybrano p. F. Wajzlera.**

### W CIANOWICACH.

**Na zebraniu gminnego komitetu do spraw bezrobocia wyłoniono zarząd: pp. W. Pieńkowski — prezes, S. Karwacki — wiceprezes, St. Ratoń — sekretarz, K. Jabłoński — skarbnik. Oprócz tego wybrano 3 członków do komisji rewizyjnej.**

### W MINODZE.

**Pod przewodnictwem wójta p. Andrzeja Jakóbka odbyło się ogólne zebranie gminnego komitetu do spraw bezrobocia, na którem m. in. został wybrany zarząd komitetu w osobach: prezes — p. A. Jakóbek (wój sekretarz — p. Stefan Glanc. skarbnik — p. Wacław Lis. Do sekcji zbiórkowej wchodzą: wójt jako przewodniczący i wszyscy sołtysi.**

× **DWUDNIOWA KONFERENCJA NAUCZYCIELSKA W OLKUSZU.** W dniach 21 i 22 bm. odbyła się w Olkuszu dwudniowa konferencja nauczycielstwa szkół powszechnych z całego powiatu Olkuskiego. Na zjazd przybyło 249 osób. Po otwarciu konferencji przez inspektora szkolnego p. Niżyńskiego przemawiali witając zjazd starosta p. Gliszczyński. wiceburmistrz p. Fr. Zbieg i przedstawiciele Związku nauczycielstwa. Referaty o wychowaniu państwowem i bibljotece pedagogicznej wygłosił inspektor p. Niżyński, o pragmatyce nauczycielskiej p. Machowski i o nowej organizacji szkolnej p. Irena Stamirowska. Wśród szeregu uchwał, zebrani postanowili m. in. stworzyć własną kasę nauczycielską. W drugim dniu obrad referat o LOPP. wygłosił wiceprez. powiatowego komitetu p. Trznadel. Na zjeździe byli obecni; przedstawiciele szkół średnich w Olkuszu pp.: Zbiegowa, W. Majewski, Kot i Szabelski. oraz przedstawiciel głównego Związku p. Machowski z Warszawy i Związku wojewódzkiego p. Łazarczyk z Kielc. Na konferencji przewodniczył inspektor p. Niżyński, sekretarzowali pp.: Jarzębski z Bolesławia i Kowalczyk z Wolbromia.

# Z CAŁEJ POLSKI

## RED. CIESIELSKI I GWIZDALSKI NA WOLNOŚCI.

Wskutek interwencji adwokata posła Stypułkowskiego, oskarżeni o przemyt redaktorzy pelplińskiego „Pielgrzyma" Wacław Ciesielski i Franciszek Gwizdalski zostali w ub. piątek o godz. 6 wieczorem wypuszczeni na wolność po dziesięciotygodniowym areszcie śledczym. Wypuszczenie z więzienia śledczego nastąpiło na skutek zarządzenia prokuratora. W piątek wieczorem obaj aresztowani odjechali z Warszawy do Pelplina. Po drodze, na większych stacjach pomorskich gromadziły się na wieść o przejeździe popularnego działacza narodowego tłumy publiczności. W Pelplinie red. Ciesielskiemu wręczono kwiaty.

## ODDALONE POWÓDZTWO HR. BRASSOWEJ.

Sąd okręgowy w Częstochowie rozpatrywał w ub. piątek sprawę hr. Brassowej, morgantycznej wdowy po bracie cara Mikołaja II, wielkim ks. Mikołaju Aleksandrowiczu o przyznanie tytułu własności do majątku jej męża, położonego w pow. Częstochowskim. Wartość powództwa sięga 15 milj. zł. Interesy powódki popierali adwokaci Szyszkowski, Sokołowska i Rymowicz z Warszawy. Prokuratorję gen. reprezentowali rad. Wierzbowski i rad. Polemin. Rozprawa trwała od godz. 10 do godz. 24. Przedstawiciele prokuratorji domagali się oddalenia skargi wychodząc z założenia, że art. 12 traktatu ryskiego wyraźnie mówi o przejęciu przez skarb państwa majątków rodziny carskiej. O godz. 24 ogłoszono wyrok, oddalający pretensje hr. Brassowej i zasądzono od niej opłaty w wysokości 6.757 zł. Powódce przysługuje prawo wniesienia apelacji w ciągu miesiąca, t. j. do dnia 23-go stycznia 1933 r.

## ARESZTOWANIE LEKARZA - MARNOTRAWCY.

W swoim czasie pisaliśmy o dziwnem postępowaniu znanego retgenologa warszawskiego dr. Stefanowskiego, który w zagadkowy sposób roztrwonił kilka tysięcy złotych, a następnie dla zdobycia dalszych środków pieniężnych dopuścił się szeregu afer. W wigilję świąt dr. Stefanowski został aresztowany. Specjalnie delegowani wywiadowcy udali się do Bystrej, gdzie dr. Stefanowski przebywał w majątku swego ojca. Dr. Stefanowskiego sprowadzono pod eskortą do Warszawy i osadzony w areszcie urzędu śledczego. Po krótkim przesłuchaniu dr. Stefanowski został przewieziony do więzienia na Pawiaku.

## TRAGICZNA ŚMIERĆ SIEDMIU WŁÓCZĘGÓW.

W piątek w nocy we wsi Bujny Szlacheckie o 5 klm. od Piotrkowa, spaliła się sterta słomy, stanowiąca własność Olisa Wunscha. Po całkowitem spaleniu się sterty w zgliszczach jej znaleziono siedem trupów młodych włóczęgów, którzy obrali sobie tę stertę za miejsce noclegowe. Pożar powstał na skutek zaprószenia ognia przez lokatorów sterty. Władze w Piotrkowie prowadzą dochodzenie, celem ustalenia identyczności ofiar. Badania te są nadzwyczaj utrudnione, iż trzy trupy są zupełnie zwęglone, tak, że nie można ich zupełnie rozpoznać. Jak się okazuje, w stercie tej dość często nocowali różni włóczędzy, którzy korzystali z tego, iż właściciel majątku zgłaszającym się zawsze udzielał pożywienia.

## SAMOBÓJSTWO SĘDZIEGO GRZYWACZA.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, wielką sensację wywołało w Katowicach nagłe tajemnicze zniknięcie emeryt. sędziego sądu apel. w Katowicach d-ra Aleksandra Grzywacza. Mianowicie w dniu 26 listopada b. r. rano wyszedł on z domu i więcej nie wrócił. Gdy po parodniowej nieobecności gospodarza, w mieszkaniu przedsięwzięto poszukiwania, znaleziono w jednej z walizek listy adresowane do siostry sędziego Grzywacza oraz do jednego z przyjaciół, w których dr. Grzywacz pisze, że żegna się z nimi, ponieważ zamierza odebrać sobie życie. Policja rozpoczęła energiczne poszukiwania za zaginionym sędzią, niestety bez rezultatu. Dopiero w piątek 23 b.m. wieczór dwaj robotnicy z Brynowa, którzy wyszli do lasu na Muchawcu pod Katowicami celem wycięcia choinek, znaleźli w odległości około 150 m od drogi leśnej w krzakach zwłoki jakiegoś mężczyzny. Zawiadomili o tem policję, poczem na miejsce udała się komisja sądowo-policyjna, która rozpoznała w zwłokach, będące już w stanie silnego rozkładu ś.p. Grzywacza. Obok zwłok znaleziono laskę, kapelusz, brauning i 25 naboi. Oględziny wykazały, że desperat pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w prawą skroń. Ś. p. dr. Aleksander Grzywacz liczył lat 55. Rostrój nerwowy powiększył się po otrzymaniu dekretu przenoszącego ś.p. d-ra Grzywacza na emeryturę oraz z powodu śmierci jednego z najbliższych przyjaciół zmarłego. Ś.p. Grzywacz popadł w stan silnej depresji i prawdopodobnie to było przyczyną tragicznego kroku. Ś.p. dr. Grzywacz był bardzo zdolnym prawnikiem i cieszył się na Śląsku ogólnem poważaniem.



Zwarjowany dancing urządzono w Madrycie, tańcząc w ciągu 1000 godzin rumbę.

# Sensacyjne aresztowanie księżniczki niemieckiej we Francji.

Pisma paryskie „Liberte" i „Journal" wbrew ogłoszonemu dementi podtrzymują swoje doniesienie, że w dniu wigilijnym aresztowaną została w Biarritz pod zarzutem działalności antypaństwowej niemiecka księżniczka Stefanja Hohenlohe - Schillingsfürst, która od dłuższego czasu pozostawała w bliższych stosunkach ze znanym angielskim królem prasowym i propagatorem pomysłów rewizjonistycznych lordem Rothermeerem. Pozostając na jego usługach dzięki swym stosunkom, jakie posiadała na Słowaczyźnie i na Węgrzech dostarczyła mu ona mianowicie wielu materjałów o charakterze szpiegowskim. Wedle „Liberte" skonfiskowano przy niej obfitą korespondencję na ślad której władze wpadły tylko dzięki pewnemu przypadkowi. Pomimo zabiegów aresztowana nie została zwolniona.

W sprawie tej wspomniane pisma podają następujące szczegóły:

Mniej więcej przed półtora rokiem francuskie władze skarbowe dokonały zajęcia ruchomości ks. Stfanji Hohenlohe w jej mieszkaniu paryskiem, a to z powodu zaległości podatkowych. W związku z tem odbyła się licytacja, która sprzedaż pewnego biurka, stanowiącego jej własność, a nabywca tego przedmiotu znalazł ukrytą szufladę, w której znajdowała się znaczna korespondencja, którą nabywca oddał do dyspozycji władz.

Korespondencja wskazywała na stosunki jej właścicielki z czynnikami pozakrajowemi, w szczególności zaś ze wspomnianym lordem Rothermeere, który, jak wiadomo, od dawna prowadzi sprzęgną z interesami Francji politykę rewizjonistyczną na rzecz Węgier, skierowaną przeciw Czechosłowacji, a ostatnio przerzucił się także na politykę t. zw. korytarzową, skierowaną przeciw Polsce.

Posiadaczką tej korespondencji jest urodzona w Wiedniu 1896 r. córka bankiera Richtera, która atoli w maju 1914 r. wyszła za obywatela niemieckiego, względnie węgierskiego ks. Franciszka Hohenlohe - Schillingfürsta, z którym jednak po kilku latach się rozwiodła. Osoba ta znaną jest od dłuższego czasu ze swych wystąpień politycznych w duchu rewizjonistycznym, a dzięki swym stosunkom mogła służyć wielu informacjami rewizjonistycznej propagandzie zagranicznej. W najściślejszych stosunkach pozostawała ze wspomnianym lordem Rothermeere, z którym świeżo zetknęła się w Berlinie.

# RZECZY CIEKAWE

## BUTELKA W PNIU DRZEWA.

**Robotnicy, zajęci karczowaniem leżącego dotychczas odłogiem pola w okolicy Boulou koło Perpignan we Francji, znaleźli w pniu starego drzewa butelkę zawierającą dokument datowany z 1870 roku, a przedstawiający list klienta oraz sumę pieniężną powierzoną niejakiemu Emanuelowi Pereza przez cesarzową Eugenję, żonę Napoleona III w czasie dostarczenia gotówki jej matce na Maderze. List wyszczególnia szereg przedmiotów: kolję pereł ofiarowaną przez cesarza rosyjskiego wartości 600 tysięcy franków, bransoletę z brylantami ofiarowaną przez szacha perskiego wartości 130.000 franków, rozmaite kosztowności oraz sumę 2 miljonów franków w biletach bankowych. Wartość ogólna biżuterji łącznie z gotówką wynosi 6.650.000 franków. Dokument zaopatrzony jest w pieczątkę z orłem cesarskim i zachowany jest doskonale, podpis jednakże jest nieczytelny. Znalezienie dokumentu w tem miejscu budzi wielkie zdziwienie. W sprawie tej wszczęto dochodzenie.**

## SOWIECKIE APTEKI.

**Brak środków medycznych wytworzył w Rosji sowieckiej dziwny stan rzeczy. Apteki, sprzedające za ruble, wydają tylko bardzo ograniczone ilości środków na recepty, potwierdzone przez odpowiedni urząd. Tak np. można tam dostać tylko dwie tabletki aspiryny. Natomiast w specjalnych aptekach, które przyjmują tylko obce waluty, niema tych ograniczeń. Jodyna, gliceryna, fenacetyna są do nabycia tylko w tych drugich. Podobnie ma się rzecz z olejem rycynowym, który tylko co pewien czas ukazuje się w zwyczajnych aptekach. Obecnie Torgsin tj. państwowe instytucja handlowa sprzedająca tylko za złoto i za obce waluty — przedstawiła rządowi plan, wedle którego zagranicą przebywający krewni obywateli sowieckich mogliby składać na ich rzecz pewne sumy i tym sopsobem zapewniać im możność nabywania bez ograniczeń leków i artykułów aptecznych. Pięknie się żyje w tym proletarjackim raju, co?**

# POKWITOWANIE OFIAR

**złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego".**

**NA BUDOWĘ SZPITALA DLA GRUŹLIKÓW:** Dr. Marceli Białostocki ze Strzemieszyc dla uczczenia pamięci śp. dra Józefa Zelenaya zł. 20 (dwadzieścia).

**NA BIEDNYCH (Ks. Kan. RACZYŃSKI):** Fr. Gałot, zamiast życzeń świątecznych zł. 10 (dziesięć).

**NA T-WO ŚW. WINCENTEGO A PAULO (Par. Sosn.):** Dyr. Aleks. Wdowiak, zamiast życzeń Noworocznych na najbiedniejszych zł. 10 (dziesięć). Ludwikostwo Żurkowscy, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych zł. 5 (pięć).

**NA KOMITET NIES. POM. BEZROBOTNYM:** Remiza i Kantor Przewozowy L. Żurkowski zamiast życzeń świąt. i noworocznych zł. 5 (pięć).

ANASTAZJA DREWNOWSKA

# DWIE POKUSY

23

— Stój spokojnie, bo będziesz miała krzywą falbanę — rzekła ostrzegawczo Danka.

— Dałabym cioci za krzywą falbanę — usłyszała w odpowiedzi.

Kiedy wreszcie Danka usiadła do maszyny, okazało się, że koniec igły był ułamany.

— Kto mi to zrobił? — zapytała prawie z rozpaczą.

— Przecie ciocia tylko szyje, więc kto mógł zrobić? — odparła Anka, lecz Danka poznała momentalnie po jej oczach, że to ona majstrowała przy maszynie.

Służkowa zrobiła drugą awanturę, która skończyła się posłaniem Nastki do kowalowej z prośbą o pożyczenie igły.

W trakcie ogólnej gadaniny do pokoju wszedł Tadzik, trzymając się za brzuszek.

— E, e, e, e! Boli — rzekł jękliwie do matki.

— Tadziku, co ci się stało? — przeraziła się Wiśka.

— Ciocia mnie uderzyła i boli — odpowiedział przytomnie malec, rzucając ciotce małpio złośliwe spojrzenie.

— Co, ja cię uderzyłam? Ty kłamczuchu! — oburzyła się Danka.

— Syneczku najrodższy! — zawołała pani Barbara, porywając w objecia chłopaka, który rozwrzeszczał się nagle na całe gardło. — Ty, Danka, też jesteś, żeby bić takie maleństwo...

— Tadzik kłamie — wyrzuciła z trudem z zaciśniętego gardła Danka. Najwięcej z całego domu lubiła małego siostrzeńca, pieściła go i obdarzała różnemi drobiazgami i niewdzięczność malca zabolała ją do żywego, zupełnie tak, jakby to był dorosły człowiek.

— Moje dzieci nie kłamią — parsknęła z oburzeniem pani Służkowa. — Ty kłamiesz! Cicho, kochanie, cicho!

Danka nie wytrzymała. Tego dnia los zesłał na nią za wiele udręczeń. Rozpłakała się na głos i rzuciwszy na podłogę robotę, uciekła z pokoju.

— A ta znowu co? — zdziwiła się fałszywie pani Barbara.

— Jezus Marja! — wrzasnęła Anulka — ciocia nie skończy sukienki!

I wybiegła za Danką.

Wróciła po pięciu minutach z krzykiem:

— Ciocia się pakuje, mamusiu. Mówi, że jutro rano wyjedzie! Prosi o konie, a jak nie, to weźmie od gospodarza Marysi! I kto mi teraz uszyje sukienkę? — dokończyła z płaczem.

— Nie wyjedzie — oznajmiła twardo pani Barbara. — Jak ja ją poproszę, to nie wyjedzie.

I Danka została. Siostra i siostrzenica wycałowały ją serdecznie, przeprosiły za Tadzika, który, jak przyznały, przejadł się przy podwieczorku, przyrzekły, że więcej się taka historja nie powtórzy, uraczyły na kolację wszelkiemi przysmakami i obiecały posłać do Warszawy „kochanej cioci Juli" skrzynkę wiejskich przysmaków. Ma się rozumieć Danka przyrzekła, że suknia będzie na czas, choćby ona nie miała zmrużyć oka przez całą noc. I rzeczywiście poszła spać dopiero o czwartej rano i już o wpół do siódmej była na nogach. Okazało się bowiem, że trzeba było jeszcze podłużyć suknię pani Barbary.

## ROZDZIAŁ VIII

Marysia spojrzała na budzik na stoliku i odłożyła kajety. Dochodziła druga, a ona jeszcze nic nie przygotowała „na bal". Wyjęła z szafy dwie skromne, jasne sukienki i rozłożywszy je na łóżku, zaczęła się zastanawiać, którą włożyć. W trakcie tej czynności usłyszała pukanie do drzwi.

— Proszę! — zawołała, myśląc, że to Danka.

Wszedł krępy żołnierz z bukietem czerwonych róż i zasalutowawszy, zapytał:

— Czy tutaj mieszka pani... — wyjął z kieszeni mały liścik i przesylabizował adres — panna Ma-ry-ja Bo-rkó-wna? Mam oddać do rąk własnych.

— Tutaj — odpowiedziała rozśmieszona Marysia. — Od kogo przychodzicie?

— Od pana kapitana Zgrzyta — odparł urzędowym tonem żołnierz i, stuknąwszy obcasami, oddał jej bukiet i list. — Pan kapitan mówił, że odpowiedzialności nie będzie.

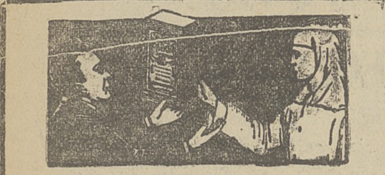
Marysia zatrzymała go i obdarzyła piędziesięciogroszówka, a gdy wyszedł roześmiała się do lustra.

D. c. n.

Napewno będziesz zdrowszy gdy poznasz Kręgarstwo

Książkę „Sztuka Kręgarstwa"

wysyła ks. Pawłowski, Podmichale p. Kałusz. Po przysłaniu 3 zł. przekazem lub P.K.O. Nr. 153089. 7993



**Choroby płuc!**

Stosowany przez pp. Doktorów „BALSAM THIOCOLAN AGE" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała, „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. Gąseckiego w WARSZAWIE Leszno 41.

6256

**NARTY** z wiązaniami i kijami od zł. 30.— Tylko we firmie:

DOM SPORTOWY „STADJON"

KATOWICE, 3-Maja 25. Telefon 96.

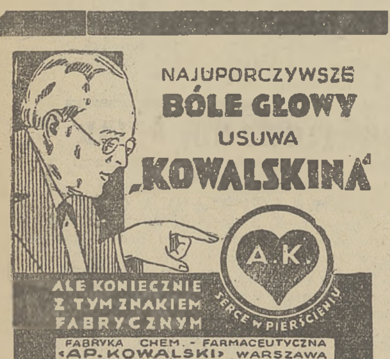
Uwaga na firmę i adres.

7828 Cenniki bezpłatnie.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

**KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)**

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 6560




## UZDROWISKA.

ZAKOPANE — Ustup „Halszka" pokój, utrzymanie, opał, światło. 5 6 zł. 9104

KRYNICA — Pensjonat „Lotos" pod zarządem właścicielki. Komfort, kuchnia wykwintna. Ceny niskie. 8235

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 8218

## DROBNE OGŁOSZENIA

## POSADY i PRACE

**BONA**

z niemieckiem, wyręczeniem pani domu — poszukuje posady. — Zgł. do Admin. Sosnowiec pod „Od zaraz". 8411

## KUPNO i SPRZEDAŻ

**ŻYRANDOLE,**

gramofony, płyty najmodniejszych nagrań, kolendowe, instrumenty muzyczne, radjosprzęt, aparaty fotograficzne, łyżwy, zegary, zegarki. najtaniej poleca: Schabowski — Dąbrowa, Sobieskiego 10. 7939

**TOKARKĘ**

i narzędzia ślusarsko-kowalskie: młotki, kowadło, cęgi, klucze, sprawdziany i t. p. dla warsztatu reperacyjnego, używane w wyborowym stanie kupię zaraz. Oferty pod „S. S." Będzin. skrzynka pocztowa 36. 8397

**NAJTAŃSZE**

trumny w zakładzie pogrzebowem Pogoń. Marjacka 7 drugi zakład od Nowopogońskiej Karawany bezpłatnie. 7313

**SPRZEDAM**

okazyjnie limuzynę 5 osób marki „Chevrolet". Wiadomość: tel. 11-72. 8415

8103 ul. PERŁA 3

Skład Apteczny A. OLĘDZKI

poleca po cenach konkurencyjnych: Perfumy, Wody kolońskie, MYDŁA toaletowe, FARBY i LAKIERY. —

## LOKALE

**WYNAJMĘ**

pokój w śródmieściu na biuro od 1 stycznia. Wiadomość telefon 6-04. 8288

**DO WYNAJĘCIA**

od nowego roku sklep z mieszkaniem. Dąbrowa, Narutowicza 32. 8313

**ODNAJMĘ**

wspólny pokój inteligentnej pani (lub uczenicy) w śródmieściu Sosnowca z utrzymaniem od 1 stycznia Wiadomość telefon 6-04. 8287

**POKÓJ**

duży ładny umeblowany w centrum do wynajęcia od 1 stycznia. Sosnowiec, Piłsudskiego 14a m. 4, parter. 8428

**POTRZEBNE**

2 pokoje na biuro w śródmieściu. Oferty „Biuro" Administracja „Kur. Zach." 8409

**POTRZEBNY**

lokal biurowy w śródmieściu 3-ch lub 4-ro pokojowy. Zgłoszenia do Administracji pod „Lokal". 8422

**POSZUKUJĘ**

suchego, ciepłego, słonecznego pokoju umeblowanego w śródmieściu, ewentualnie za lekcję. Zgłoszenia do Administracji pod „Polonistka". 8421

**3-ch i 4 POKOJOWE**

mieszkania komfortowe z wszelkiemi wygodami do wynajęcia zaraz. Reymonta 10. 8420

## NAUKA I WYCHOW.

**LEKCJE GRY**

na fortepianie udziela tanio rutynowana b. uczenica Konserw. Krakowsk. Sosnowiec — Marjacka 8 — I piętro. 9183

## OŻENKI

**KAWALER**

lat 40, posiadający gotówkę i ziemię poszukuje tą drogą panny lub wdowy, może być z jednem dzieckiem i małą gotówką w celu matrymonalnym. — Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod W. S. 8423

**JEŻELI BRAK WAM**

odpowiednich znajomości matrymonjalnych, zażądajcie bezpłatnych informacyj załączając fotografję. „Śląski Powiernik", Katowice, 3-go Maja Nr. 19. 3854

## ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

**KSIĄŻKĘ**

Kasy Chorych zgubił Jakób Osmędek. 8430

## RÓŻNE

**CHCE PAN**

zamówić w Sosnowcu auto - dorożkę proszę telefonować 567 „dorożka Nr. 5". 7890

**WYŻYMACZKI**

przyjmujemy do reperacji i stale na składzie części zamienne. Herkules, Sosnowiec. Dekerta 13. 8403

**GOTÓWKĘ**

posiadam (kilka tysięcy), szukam dochodowego interesu spółki. Oferty „Kurjer" — „Kapitał". 8390

**BIURO „WAWEL"**

najkorzystniej przeprowadza tranzakcje kupna - sprzedaży realności. kamienic, willi majątków ziemskich, gospodarstw, parcel, młynów i t. d. Informacji udziela bezpłatnie! Najniższa prowizja! jedynie w biurze „Wawel" Kraków Grodzka 60 tel. 108-50 8326

**ANI DNIA**

dłużej nie zwlekać, kto chce korzystać z ulg podatkowych. Doświadczony buchalter-bilansista - podatkowiec zaprowadza księgi prawidłowe i uproszczone. Ceny przystępne. Zgłoszenia tel. 11-72. 8417

8332

## RATUJCIE ZDROWIE



Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 proc. chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

SŁYNNE OD 50 LAT W CAŁYM ŚWIECIE **ZIOŁA Z GÓR HARCU DR. LAUERA**

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu inn. wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. **Zioła z gór Harcu Dr. Lauera** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje. **Zioła z gór Harcu Dr. Lauera** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższem odznaczeniem i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu inn. miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**W Wilnie i na Wileńszczyźnie**

NAJKORZYSTNIEJ OGŁASZAĆ SIĘ W NAJPOCZYTNIEJSZYM

**„DZIENNIKU WILEŃSKIM"**

(WILNO, MOSTOWA NR. 1)

7714

POJAWIŁO SIĘ DRUGIE WYDANIE **ZMIERZCHU IZRAELA**

HENRYKA ROLICKIEGO.

Niema ciekawszej lektury na zimowe wieczory. Narodowiec musi wszakże z książki Rolickiego wyciągnąć wnioski polityczne. Dla młodego pokolenia polskiego, które podjęło walkę z zalewem żydowskim, książka Rolickiego winna służyć za zachętę oraz uzasadnienie stanowiska, wypływającego z głęboko pojętego i dobrze rozumianego interesu narodu polskiego — pisze poseł RYSZARD PIESTRZYŃSKI w „Awangardzie", organie Związku Młodych Narodowców na woj. poznańskie.

Skład główny w administracji „Myśli Narodowej" — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17. 8410

**CENA 10 ZŁOTYCH.**

**„WAPNO" STRZEMIESZYCKIE**

Roman Dobrzański — Zakłady Wapienne w Strzemieszycach. Telefon 19. Wapno palone wysoko procentowe (97.18 proc. CaO), bez fosforu i siarki, silnie wiążące (zlekka cementowe), nad normę wydajne (1 tona = 1000 klgr. daje 3 metr. sześcien. wapna lasowanego). Analiza na żądanie. Ceny konkurencyjne. 7914

**NA WESELA**

i przyjęcia towarzyskie wypożyczamy zastawy stołowe firma „Kryształ" Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale Rozwoju 8427

**POSZUKUJĘ**

pożyczki do powiększenia interesu i produkcji własnych wyrobów, ewentualnie dopuszczę do spółki solidną osobę z kapitałem. Oferty Kurjer Zachodni pod „Intrady". 8416

**SKRADZIONO**

torebkę zawierającą drobiazgi. pieniądze oraz dowód osobisty — wydany przez Magistrat m. Równego na imię Wandy Kossuthowej. 8408

**DNIA 18 GRUDNIA**

r. b. Meuszyńskiemu Wacławowi skradziono: 3 bilety jednorazowe, jeden roczny, dowód osobisty Nr. 30636 wydane przez Warszawską Dyrekcję Kolejową, bilet loterji państwowej Nr. 130273 weksel na zł. 100 in blanco z podpisem L. Kalabiński oraz inne dokumenty. Powyższe niniejszem unieważnia się. 8419

**WYMIANA DEPESZ.**

Student wysyła depeszę do ojca. bankiera, który właśnie ogłosił upadłość:

„Pieniądze, egzamin, Ralf".

Odpowiedź brzmi:

„Pieniądze ex.amen, ojciec".

KINO „ZAGŁĘBIE" 1249 DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

DZIŚ POWTÓRZENIE PREMJERY **„HALKA"** ARJE JONTKA w wykonaniu KIEPURY

Dla młodzieży dozwolony.

**Początek seansów:** I o godz. 4 m. 30, II o godz. 6, III o godz. 8.— i IV o godzinie 9.30.—

**Upraszamy o przybycie na początek seansów.**

DŹWIĘKOWE KINO „PALACE" 1250 W SOSNOWCU. ulica Warszawska 2.

Wielki program świąteczny!

I-szy dzień świąt 25-go MONUMENTALNY FILM CYRKOWY **MACISTE-KRÓL CYRKU** w roli gł. BARTOLOMEO PAGANO

II-gi dzień świąt 26-go Dawno oczekiwany Film z BRYGIDĄ HELM p. t. **„BOHATEROWIE MORZA"** wielka epopea miłości i poświęcenia. Początek I seansu o godz. 4-ej.

KINO „EDEN" SOSNOWIEC, Dęblińska 4. tel. 10-95.

**Dziś ostatni dzień!**

Film stworzony dla miljonów. Film, który kosztował miljony. Paryż, Londyn, Berlin, Warszawa, Nowy Jork mówią tylko o filmie

# POGROMCY PRZESTWORZY

Niema większego arcydzieła techniki filmowej. Niebywała obsada: **Wallace Beery, Dorothy Jordan, Conrad Nagel, Clark Gable**

Już za kilka dni premjera największego filmu świata z JANEM KIEPURĄ.

Wejście na salę tylko na seanse: I seans o godz. 1.30, II seans o godz. 4-ej, III o godz. 6-ej, IV o godz. 7.45, V o godz. 9.30.

PKO. Warszawa 61.553 Katowice 302.712

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 16.00 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. TADEUSZ GĘBIK W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 2 OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODN." — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI